Polski Związek Działkowców
Krajowa Rada

dr Hanna Legutowska, SGGW, lekarz med. Jolanta Wacławek

Groźny dla zdrowia!

UWAGA! Kleszcze

Mały kleszcz – duży problem

W ostatnich latach na terenie całego kraju coraz bardziej wzrasta zagrożenie kleszczami. Są już nie tylko w lasach i na łąkach, ale również tam, gdzie dotychczas nie występowały. Można spotkać je w parkach miejskich jak również w rodzinnych ogrodach działkowych i przydomowych. Tak więc, aby ustrzec się przed kleszczami należy stosować różne sposoby profilaktyki (m.in. odpowiedni ubiór, stosowanie repelentów, unikanie miejsc gdzie mogą wystąpić). W przypadku ukąszenia jak najszybciej usunąć go z ciała w sposób prawidłowy i obserwować miejsce, z którego go usunięto.

Kleszcz może być groźny dla naszego zdrowia, jeżeli zarazi nas boreliozą, zapaleniem opon i mózgu lub inną groźną chorobą. Czasem może on przenosić dwa lub więcej czynników chorobotwórczych. W ten sposób możemy narazić się na zarażenie coraz częściej występującą chorobą odkleszczową. Według ekspertów Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) kleszcze są najgroźniejszymi krwiopijnymi pasożytami zagrażającymi zdrowiu, a nawet życiu ludzi i zwierząt domowych.

Kleszcz łąkowy – samica

1. Poznaj swojego wroga!

Kleszcze (*Ixodida*) należą do gromady pajęczaków, podgromady roztoczy. Na świecie znanych jest ich ponad 825 gatunków. W polskiej faunie występuje 19 gatunków, większość zamieszkuje nory lub gniazda ptaków i nie stanowi zagrożenia dla ludzi. Znaczenie epidemiologiczne dla człowieka i zwierząt domowych ma kleszcz pastwiskowy, syn. pospolity (*Ixodes ricinus*) i coraz liczniej występujący kleszcz łąkowy (*Dermacentor reticulatus*). Niebezpiecznym kleszczem zwłaszcza dla dzieci (przyczepia się do głowy) jest kleszcz tajgowy (*Ixodes persulcatus*), którego obecność stwierdzono w Puszczy Białowieskiej i w okolicach Kluczborka. Kleszcze są obecne prawie wszędzie na terenie Polski. Najwięcej ich, w tym zarażonych wirusowym zapaleniem mózgu (WZM), jest w województwach: pomorskie, warmińsko–mazurskie, białostockie, podlaskie, lubelskie i opolskie. W ostatnich latach następuje rozprzestrzenianie się zakażonych kleszczy w centralnej Polsce. Inne groźne gatunki kleszczy mogą być zawlekane wraz z przywożonymi zwierzętami z dalekich krajów, a także przez migrujące ptaki.

Siedlisko

Kleszcze najliczniej występują w środowisku wilgotnym, zwłaszcza w lasach liściastych i mieszanych z dominacją sosen, jodeł i dębów. Sprzyjają im miejsca, gdzie rosną: czarna jagoda, bez czarny, jeżyny, wysokie paprocie, szczawik, mech. Obecne są także na łąkach i pastwiskach porośniętych olchami i brzozami. Coraz liczniej występują także w miastach: na krzewach, wysokich roślinach, w parkach, rodzinnych ogrodach działkowych, przydomowych, na niestrzyżonych trawnikach. Miejscem szczególnie zasiedlonym przez kleszcze są porośnięte roślinnością ścieżki w lasach, przy drogach, gdzie oczekują na swoich żywicieli (głównie dzikie zwierzęta np. gryzonie). Przyczyną gwałtownego rozszerzenia się miejsc ich występowania w okolicy miasta jest puszczanie psów wolno po leśnych terenach.

Rozwój kleszcza pastwiskowego

Rozwój kleszcza pastwiskowego odbywa się na trzech różnych żywicielach. Każde stadium rozwojowe atakuje innego żywiciela. Larwy ich atakują małe ssaki: gryzonie (nornikowate, myszowate), niektóre gady (węże, jaszczurki) i ptaki. Nimfy i osobniki dorosłe pasożytują na większych gatunkach

Samica kleszcza pastwiskowego na kwiatostanie (kłosie) trawy

ssaków: sarny, jelenie, lisy, konie, psy, koty. Człowieka mogą atakować wszystkie stadia, najczęściej do skóry przyczepiają się nimfy i samice (samce nie żerują). Samica kleszcza pospolitego składa 2–5 tysięcy jaj w trawie lub pod warstwą opadłych liści. Po 3–4 tygodniach z jaj wylęgają się larwy, które zebrane w grupach na źdźbłach trawy oczekują na swoje ofiary. Po 3–6 dniach opita krwią larwa opada od żywiciela i spada w ściółkę, nieruchomieje i po 4 tygodniach przeobraża się w ośmionożną nimfę, która jest podobna do postaci dorosłej, lecz znacznie mniejsza. Nimfa po dostaniu się na nowego żywiciela (zwierzęta dzikie i domowe), pije z niego krew przez tydzień, a następnie opuszcza go i linieje w samca lub samicę. Rozwój kleszcza pastwiskowego jest bardzo powolny. W niesprzyjających warunkach (nieodpowiednia temperatura, wilgotność, brak żywicieli) może być wydłużony nawet do 4 lat. Jest to możliwe, dlatego, że kleszcze są bardzo odporne na głód. Larwy mogą żyć bez pokarmu nawet 570 dni, a dorosłe osobniki nawet 800 dni.

Aktywność kleszczy w ciągu roku i dnia

Zimę kleszcze spędzają ukryte w liściach, głęboko w ściółce leśnej. Wczesną wiosną – przeważnie na przełomie marca i kwietnia wznawiają swoją aktywność życiową i zaczynają poszukiwać żywicieli. Temperaturą progową postaci dorosłych jest 5°C, natomiast nimf 8°C, późną jesienią – w październiku schodzą na zimowanie. W miastach można spotkać je nawet w grudniu, gdy temperatury dobowe przekroczą 5–7°C. Największe nasilenie ich występowania (samice i nimfy) jest w maju oraz wczesną jesienią (koniec sierpnia do początku października), wówczas najintensywniej poszukują swoich żywicieli. Okresy aktywności w poszczególnych latach mogą zmieniać się w zależności od temperatury i wilgotności. W czasie upałów rzadziej atakują, schodzą na ziemię w poszukiwaniu wilgoci.

To ważne! Kleszcze mają dwa szczyty aktywności dobowej – poranny od około 8–9 do 11–12 oraz popołudniowy od godziny 16–17 do zmroku.

Jak nas atakują!

Mit: Kleszcze nie żyją na drzewach i nie skaczą na przechodzących żywicieli.

Fakt: Larwy ich przebywają na trawie do 30 cm, nimfy na trawach i roślinach do 1 m, a dorosłe na chwastach i krzewach do 1,5 m wysokości. Kleszcze biernie czekają na żywiciela. Ofiarę swoją lokalizują za pomocą węchu. Reagują na zapach potu, zwiększone stężenie wydychanego CO_2 i ciepło wytwarzane przez żywicieli. Gdy wyczuwają zbliżającego się potencjalnego żywiciela, wtedy rozkładają pierwszą parę nóg do góry i po zetknięciu się z nim zahaczają się o niego nogami. Po przedostaniu się na żywiciela kleszcz pełza (do kilku godzin) w poszukiwaniu dogodnego miejsca do wkucia się. Kleszcz przebija skórę i ze śliny tworzy rynienkę, którą wpuszcza substancje znieczulające i zapobiegające krzepnięciu krwi, i wraz z nią zarazki. Tą samą drogą również ssie krew.

2. Zasady profilaktyki

Najskuteczniejszą metodą zabezpieczenia się przed kleszczowym zapaleniem opon i mózgu jest szczepienie ochronne. Szczepienie podstawowe to 3 dawki szczepionki – pierwszą dawkę podajemy w wybranym dniu, drugą 1–3 miesiące po pierwszej lub jeśli potrzebne jest szybkie uodpornienie 2 tygodnie po 1 dawce, a trzecią dawkę 5–12 miesięcy po drugiej dawce. Dawkę przypominającą podajemy po 3 latach po dawce trzeciej. Kolejne dawki nie częściej niż co 3–5 lat.

Niestety nie ma szczepionki przeciwko boreliozie. Z tego powodu niezwykle ważne stają się działania mające na celu ograniczenie zagrożenia krętkiem Borrelia i innymi czynnikami zakaźnymi przenoszonymi przez kleszcze. Jednym z elementów profilaktyki są działania edukacyjne mające na celu uświadomienie zagrożenia i poznanie zasad indywidualnej ochrony przed ich atakami.

Unikanie kontaktu:

- Najlepszym sposobem uniknięcia kontaktu z kleszczami jest omijanie miejsc, w których występują: dotyczy to zwłaszcza obszarów lasów liściastych i mieszanych, w których mogły przemieszczać się zwierzęta, głównie traw i zarośli położonych na skraju lasu, ścieżek, dróg leśnych, rowów lub dojść do wodopoju.

- Podczas przebywania w lesie nie należy siadać pod krzakami lub bezpośrednio na trawie, nie przedzierać się przez wysokie trawy i zarośla.
- Największa aktywność kleszczy jest w miejscach uczęszczanych przez psy – potencjalna ich rola jako żywicieli kleszczy w środowiskach zurbanizowanych.
- W czasie pobytu w lesie, na łące dobrym zabezpieczeniem jest odpowiedni ubiór uniemożliwiający kleszczom przejście na gołą skórę: długie spodnie z wywiniętymi na zewnątrz skarpetami, wysokie buty, bluza z długim rękawem włożona szczelnie do spodni, okrycie głowy i szyi, najlepiej w jasnych kolorach, gdyż łatwiej można je zauważyć.
- Przed wyjściem w miejsce zagrożone przez kleszcze ważne jest stosowanie repelentów (środki odstraszające), którymi należy pokryć odsłonięte części ciała i powierzchnię ubrania, co zapewnia ochronę nawet przez kilka godzin.

Preparaty

Mają różne formy: aerozole, balsamy, płyny z atomizerem, plastry produkowane przez wiele firm. Skuteczne preparaty to te zawierające permetrynę. Repelentami kleszczy, jednak o mniejszej skuteczności, są olejki eteryczne: eukaliptusowy, sojowy, miętowy. Pamiętajmy: koniecznie sprawdźmy jaki preparat odstraszający kleszcze kupiliśmy – do stosowania na skórę czy na ubranie oraz jak długi jest czas jego działania czyli jak szybko musimy użyć go ponownie, aby spełniał swoją funkcję ochronną.

Ochrona zwierząt domowych

Zabezpieczać należy również zwierzęta domowe. Po każdym spacerze powinny być czesane i sprawdzane, zwłaszcza wokół uszu, pyska, okolic oczu. Sposób usuwania kleszczy jest taki sam jak u ludzi. W okresie wzmożonej aktywności tych pasożytów zalecane jest stosowanie impregnowanych obroży, szamponów przeciw kleszczom i specjalistycznych szczepionek.

3. Zasady usuwania kleszczy

- Kleszcze posiadają właściwości znieczulające, dlatego ukąszenie często nie zostaje zauważone. Umiejscawiają się najczęściej w miejscach pokrytych cieńszą skórą: okolice głowy (za uszami), powieki, szyja, kark,

pachy, pod biustem u kobiet, miejsca zgięć dużych stawów, pachwiny, ręce i nogi. Aby zauważyć kleszcza wkłutego na plecach lub innych częściach ciała, których nie jesteśmy w stanie sprawdzić samemu, powinna to zrobić druga osoba.

– Jeśli kleszcz bytuje na człowieku do 12 godzin to ryzyko przeniesienia jakiejś choroby jest minimalne. Aby doszło do zakażenia, a potem rozwinięcia się objawów choroby takiej jak borelioza czy kleszczowe zapalenie mózgu, kleszcz musi być w ciele człowieka przez dłuższy czas. Dlatego szybkie i sprawne usunięcie kleszcza z naszej skóry jest tak ważne.

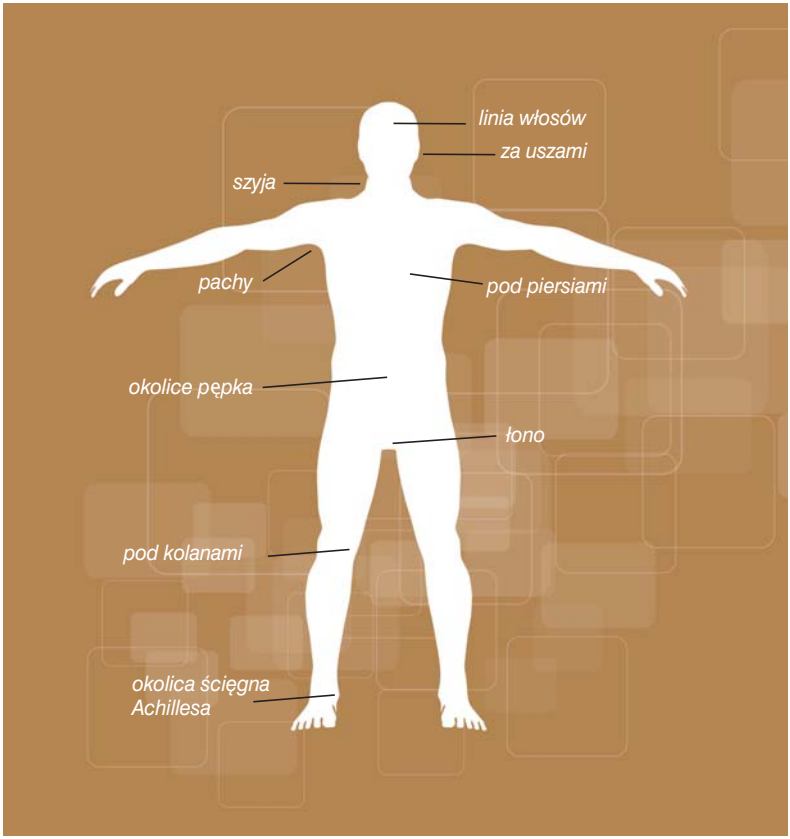

Miejsca na ciele człowieka, gdzie najczęściej wczepiają się kleszcze – te części szczególnie bacznie monitorujemy (schemat)

– Kleszcza wysysającego krew nie wolno niczym smarować, gdyż spowoduje to jego duszenie się, w związku z tym zacznie wydzielać intensywniej ślinę i wprowadzać więcej szkodliwych drobnoustrojów do ciała. Należy go jak najszybciej usunąć samemu lub udać się do lekarza. Najlepszą metodą jest uchwycenie go pęsetą przy samej skórze i wyciągnięcie pewnym i szybkim pionowym ruchem. Pomocne może być szkło powiększające.

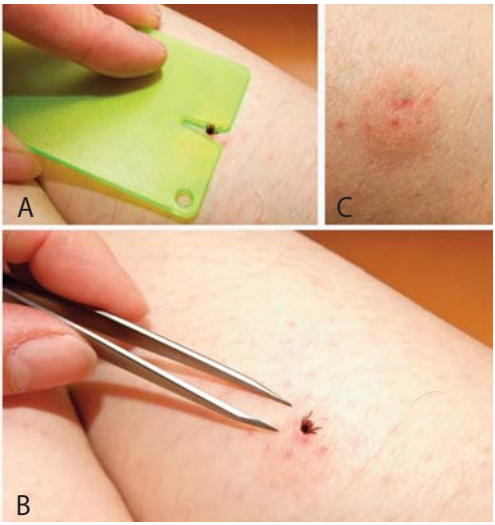

Metody prawidłowego usuwania kleszczy – plastikową tzw. kartą antykleszczową (A) lub pęsetą metalową (B). Jeśli zaczerwienienie po ukąszeniu kleszcza ma średnicę minimum 5 cm, koniecznie udajmy się do lekarza (C)

– W handlu dostępne są specjalistyczne przyrządy do usuwania kleszczy, np. tzw. kleszczołapki – przeznaczone dla ludzi i zwierząt, lasso do usuwania kleszczy, dwa haczyki (duży i mały) różnej wielkości; a także miniaturowa pompka ssąca tzw. anty-kleszcz. Po usunięciu kleszcza należy dokładnie umyć ręce, zdezynfekować miejsce ukłucia wodą utlenioną, spirytusem lub innym płynem odkażającym.

NALEŻY PAMIĘTAĆ, *że nie każdy kleszcz jest nosicielem wirusa zapalenia opon i mózgu, boreliozy lub też innego typu zarazków chorobotwórczych. Usuniętego ze skóry kleszcza można zbadać. Jest to szybka i pewna metoda identyfikacji mikroorganizmów przez nie przenoszonych. Wyciągniętego kleszcza można umieścić w szklanym lub plastikowym pojemniku, szczelnie zamknąć i jak najszybciej dostarczyć do specjalistycznego laboratorium. Nie ma jednak potrzeby robienia tego w każdym przypadku pogryzienia przez kleszcza, szczególnie wtedy, gdy szybko zauważyliśmy i usunęliśmy pajęczaka. Każdy z nas ma też swojego obrońcę w postaci własnego układu immunologicznego – przed kleszczami też potrafi nas bronić.*

Miejsce, z którego został usunięty kleszcz powinno być obserwowane do kilku tygodni. W pierwszych kilku dniach po ukąszeniu przez kleszcza może być widoczne zaczerwienienie – jest to tylko lokalny stan zapalny. Nie ma wskazań do rutynowego podawania antybiotyków po ukąszeniu przez kleszcza. Jeśli natomiast w ciągu 6–60 dni w okolicy ukąszenia pojawi się rumień o średnicy minimum 5 cm z centralnym przejaśnieniem musimy skontaktować się z lekarzem. Jest to tzw. rumień wędrujący. W przypadku wystąpienia innych niepokojących objawów – po okresie kilku czy kilkunastu miesięcy od ukąszenia przez kleszcza – także konieczna jest wizyta u lekarza. Objawy te to powiększenie węzłów chłonnych, bóle głowy, stawów czy mięśni, stany podgorączkowe.

To ważne

Działania na działce mające na celu ograniczenie kleszczy obejmują:

- regularne koszenie trawy,
- usuwanie zarośli i chwastów rosnących wokół ogrodzeń,
- tak poszerzyć ścieżki, aby przechodząc nie dotykać roślin,
- aktywność kleszczy można również obniżyć poprzez ograniczanie gryzoni.

Chcesz wiedzieć więcej?

Czytaj miesięczniki „działkowiec" i „Mój Ogródek", w których zawarta jest rzetelna i aktualna wiedza na temat zagospodarowania i pielęgnacji działek.

Uwaga, zamawiając teraz pakiet prenumerat obydwu czasopism, zyskujesz 6 miesięcy prenumeraty „Mój Ogródek" gratis. Aktualna oferta sklepu na www.dzialkowiecsklep.pl tel. 22 101 34 34!

Fot. M. Kozłowski, Fotolia.com/C. Vahldiek, Shutterstock.com/Juli Rose

Wydawca: Wydawnictwo „działkowiec" Sp. z o. o.
ul. Bobrowiecka 1, 00–728 Warszawa, tel. 22 101 34 00,
www.dzialkowiec.com.pl, www.facebook.com/perfekcyjnyogrod

Wydano na zlecenie KR PZD z siedzibą w Warszawie.
Nakład: 100 000 egz.
ISBN 978-83-63544-60-7

Broszurka bezpłatna przeznaczona dla działkowców w PZD

dr Hanna Legutowska, SGGW

Ślimaki

Ślimaki nagie są szkodnikami większości gatunków warzyw, roślin jagodowych, roślin ozdobnych. Mogą zjadać wszystkie części roślin, zwłaszcza ich młode organy. Lokalnie niszczą rośliny nawet w 100%. Wyrządzają szkody przez cały sezon wegetacyjny.

Szkodliwe gatunki

Ślinik luzytański dorasta do 15 cm, zabarwienie skóry jest czerwonawe. Bardzo podobny do niego jest **ślinik wielki** o brązowoczarnym lub czerwonym zabarwieniu. Oba gatunki rozmnażają się szybko (jednorazowo składają po ok. 500 jaj). Jednak najgroźniejszym szkodnikiem wśród ślimaków jest **pomrowik plamisty**. Ciało długości do 6 cm barwy brudno kremowej, pokryte nieregularnymi ciemnymi plamami. W ukryciu dobrze znosi suszę, może też wytrzymać do 6 tygodni bez pokarmu.

Rozwój

Ślimaki składają w złożach nawet po kilkaset jaj. Młode wylęgają się przede wszystkim jesienią. Zimują różne stadia, głównie młode osobniki i jaja.

Ślinik luzytański

Jak je zniechęcić?

Można wprowadzać gatunki roślin, których ślimaki nie lubią i sadzić je wokół atakowanych upraw. Z roślin ozdobnych są to m.in.: macierzanki, ciemierniki, goździki, krokosmie, nachyłki, krwawniki, przywrotniki, piwonie, nasturcje, floksy, trawy ozdobne, paprocie. Do grupy tej należą również zio-

ła: majeranek, rumianek, cząber, gorczyca, szałwia, hyzop, tymianek, lawenda, wiesiołek, a także warzywa: koper włoski, roszponka, cebula, szpinak.

Pomrowik plamisty

Naturalni wrogowie

W naturalnym środowisku liczebność populacji ślimaków ograniczają m.in. drapieżne i pasożytnicze owady (chrząszcze, muchówki), żaby, ropuchy, jaszczurki, niektóre ptaki, jeże, krety i inne ssaki.

Ślinik wielki

Profilaktyka

- Bardzo ważne jest wykaszanie rowów i zarośli, które są ich siedliskiem.
- Należy usuwać przedmioty stanowiące dla nich kryjówki: deski, stosy kamieni. Miejscem chętnie zasiedlanym przez ślimaki jest kompostownik. Dlatego tam trzeba skupić działania w celu ich likwidacji.
- Ważne jest sprawdzanie kupowanych roślin. Zdarza się, że pochodzą one z terenów opanowanych przez szkodliwe ślimaki.

Zabiegi agrotechniczne

- Częste grabienie, motyczenie, odchwaszczanie, pozwala na wyeliminowanie zwłaszcza młodych osobników oraz jaj. Ważne jest też likwidowanie bruzd i szczelin w glebie, które są kryjówką ślimaków.
- Ochronę przed ślimakami można połączyć również z nawożeniem, używając wapna niegaszonego lub kainitu (4 kg/100m^2), które mają właściwości parzące. Wysiewa się je wieczorem. Ślimaki na skutek kontaktu z tymi substancjami giną w wyniku odwodnienia. Zabieg wykonujemy przy bezdeszczowej pogodzie. Unikamy rozsypywania na roślinach.
- Usypywanie barier z popiołu, trocin, plew jęczmienia lub wapna niegaszonego – metoda ta jest skuteczna tylko do czasu wystąpienia opadów.
- Pokruszone skorupki jajek wokół roślin tworzą dla ślimaków przeszkodę trudną do przebycia, gdyż ostre, twarde krawędzie skorupek kaleczą ich ciało.

Pułapki

- Przydatne w zwalczaniu ślimaków są np. deski położone w zacisznym miejscu, pod które wykładamy np. liście kapusty, sałaty, ziemniaki czy marchew.
- Można je także przywabiać piwem nalanym do płaskich, zagłębionych w ziemię naczyń.
- Kolejny przykład pułapki to okrągłe naczynie o średnicy 30–40 cm, pod którym ukrywa się substancję wabiącą: np. jeden z dostępnych w handlu preparatów wabiących ślimaki, otręby czy płatki zbożowe. Pod brzegi naczynia należy położyć kawałki patyków, aby ślimaki mogły tam swobodnie wpełzać.

Pułapki rozmieszcza się w miejscach silnie opanowanych przez ślimaki, co około 1,5–2 m i przegląda w odstępach 2-dniowych, w celu uzupełnienia brakującej przynęty oraz wybrania zwabionych osobników.

Rys. A. Pokora

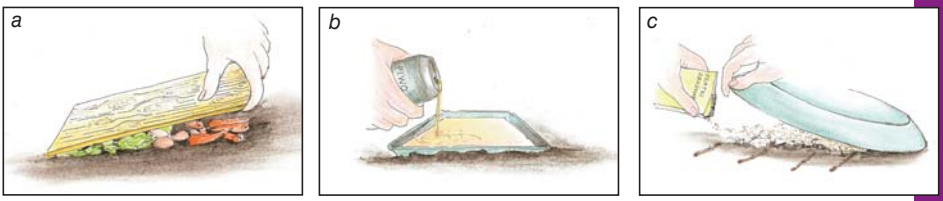

Pułapki do wyłapywania ślimaków: a – deska z podłożonymi liśćmi lub korzeniami warzyw, b – naczynie z piwem, c – naczynie z podłożoną substancją wabiącą

Ręcznie

Bardzo skuteczną lecz czasochłonną metodą jest bezpośrednie wyłapywanie ślimaków tuż przed wieczorem lub wczesnym rankiem. Czynność tę należy przeprowadzać systematycznie przez kilka dni i w miarę potrzeby powtarzać.

Zwalczanie biologiczne

Stosowanie preparatu biologicznego Nemaslug zawierającego pasożytnicze nicienie, niszczy zwłaszcza młode osobniki. Warunkiem skuteczności preparatu jest utrzymanie wilgotnej gleby po jego zaaplikowaniu przez 2 tygodnie aby nicienie nie zginęły.

Preparaty roślinne

Zahamowanie żerowania ślimaków można uzyskać, stosując opryskiwanie roślin oraz miejsc gdzie najliczniej przebywają (zarośla, kompostownik) takimi preparatami jak: gnojówka z piołunu, wyciąg z niecierpka wielkokwiatowego, z ziela mydlnicy lekarskiej, wierzbownicy kosmatej, rdestu kolankowego, kuklika pospolitego, szałwii lekarskiej.

Ocet

Opryskiwanie ślimaków wodą z octem (1:1) powoduje ich odwodnienie i hamuje wytwarzanie śluzu, skutkiem czego szybko giną.

Zwalczanie chemiczne

Do zwalczania ślimaków można wykorzystać preparat Aromol 1,62 RB, Compo Granulat na ślimaki (fosforan żelaza) w formie gotowej przynęty. Środki rozsypuje się równomiernie w międzyrzędziach i wzdłuż brzegów zagonów. Najlepsze efekty uzyskuje się w godzinach popołudniowych lub wieczorem, kiedy ślimaki opuszczają swoje kryjówki. Preparaty są odporne na deszcz, dlatego mogą być stosowane przed i po deszczu oraz przy silnej rosie. Postępować należy zgodnie z zaleceniami zamieszczonymi na etykiecie.

Chcesz wiedzieć więcej?

Czytaj miesięczniki „działkowiec" i „Mój Ogródek", w których zawarta jest rzetelna i aktualna wiedza na temat zagospodarowania i pielęgnacji działek.

Uwaga, zamawiając teraz pakiet prenumerat obydwu czasopism, zyskujesz 6 miesięcy prenumeraty „Mój Ogródek" gratis. Zamówienia: tel. 22 101 34 32!

Fot. Shutterstock.com/Lisa S, gubernat, Martin_L

Wydawca: Wydawnictwo „działkowiec" Sp. z o. o.
ul. Bobrowiecka 1, 00–728 Warszawa, tel. 22 101 34 00,
www.dzialkowiec.com.pl, www.facebook.com/perfekcyjnyogrod

Wydano na zlecenie KR PZD z siedzibą w Warszawie.
Nakład: 100 000 egz.
ISBN 978-83-63544-56-0

Broszurka bezpłatna przeznaczona dla działkowców w PZD

Polski Związek Działkowców
Krajowa Rada

mgr inż. Elżbieta Sikora

Warto uprawiać ZIOŁA!

Rośnie zainteresowanie roślinami zielarskimi. Można powiedzieć wręcz o modzie na zioła. Zamiast kupować w sklepie „wyciągnięte" sadzonki w doniczkach, warto uprawiać wybrane gatunki na własnej działce! Będzie taniej, zdrowiej, przyjemniej i z satysfakcją!

Na działkach panują idealne warunki do uprawy ziół – odpowiedni mikroklimat, dobre nasłonecznienie, pulchna gleba. Warto więc każde wolne miejsce wypełnić ziołami, bo przynoszą one wiele korzyści, m.in.:

- mają szerokie zastosowanie kulinarne i zdrowotne, są wykorzystywane w aromatoterapii (np. relaksujące działanie pachnącej lawendy, macierzanki);
- stymulują wzrost drzew i krzewów owocowych, warzyw oraz kwiatów. Poprawiają ich odporność na choroby, kondycję, wzmacniają smak i aromat;
- odstraszają szkodniki (np. czosnek, hyzop), niektóre chronią przed rozwojem chorób (bazylia);
- są miododajne, przywabiają owady zapylające i inne pożyteczne;
- służą do przyrządzania naturalnych środków ochrony roślin polecanych w uprawach ekologicznych (np. czosnek, rumianek).

Zioła na grządkach warzywnych – buraki z bazylią i ogórecznikiem

Zioła, które sami uprawiamy, są świeże, bardziej aromatyczne, niż te kupowane, są więc też skuteczniejsze w działaniu. Od wiosny do jesieni używamy ich na świeżo, a uprawa domowa w pojemnikach przedłuża ten okres nawet do wiosny. Zachęcamy więc do uprawy ziół, używania ich z fantazją i poszukiwania w kuchni nowych kompozycji ziołowych smaków.

Miejsce dla ziół

- Można je uprawiać pomiędzy innymi roślinami lub w oddzielnym ogródku ziołowym (kilka m^2) bądź w pojemnikach, np. na tarasie lub balkonie;
- Miejsce musi być słoneczne, zaciszne, osłonięte od wiatrów;
- Gleba – żyzna, przepuszczalna, zasobna w próchnicę i składniki pokarmowe, najlepiej zasilana co drugi rok dojrzałym kompostem.

10 pomysłów na zioła

1. NA RABACIE Z BYLINAMI Doskonale sprawdzą się tu zioła zaliczane do ozdobnych, o nieco wyższym pokroju i podobnym typie wzrostu – lawenda, szałwia lekarska, pysznogłówka, hyzop, ruta, wrotycz, lebiodka. Aby dobrze tu rosły, muszą mieć podobne wymagania co rosnące obok byliny.

Rabata ziołowa (1 krwawnik 2 lebiodka 'Aureum' 3 lebiodka 4 kocimiętka 5 lubczyk 6 macierzanka) w towarzystwie bylin i krzewów ozdobnych

A. Słomczyńska

2. W OGRÓDKU SKALNYM Sprawdzą się tu wieloletnie zioła, np. tymianek, macierzanka, lawenda, cząber górski, szałwia, bluszczyk kurdybanek lub jednoroczne – np. bazylia w odmianach, majeranek. Efektownym urozmaiceniem może być uprawa ziół na dwustopniowym kamiennym murku. Rośliny sadzi się w żyzną ziemię w większych szczelinach między kamieniami. Dobrze zaprezentują się tu: hyzop, majeranek, tymianek, cząber, szałwia, lawenda, bazylia i mięta – w odmianach z kolorowymi liśćmi.

E. Sikora/A. Pokora

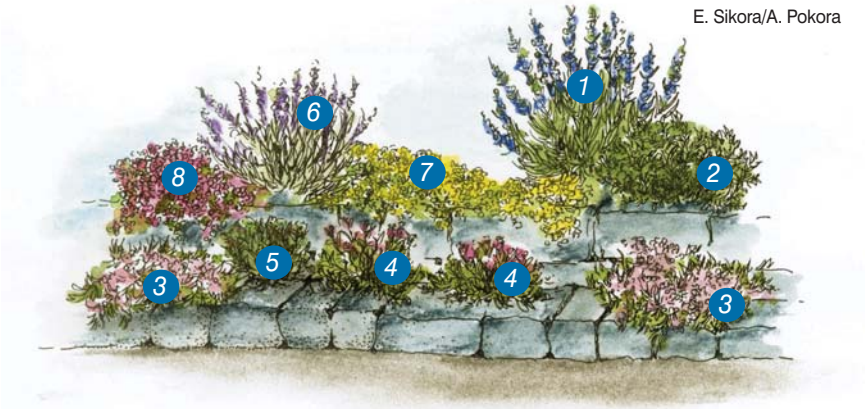

Murek ziołowy dwustopniowy: 1 hyzop 2 majeranek 3 macierzanka 4 tymianek 5 cząber 6 szałwia lekarska 7 smagliczka nadmorska 8 gęsiówka kaukaska

E. Sikora/A. Pokora

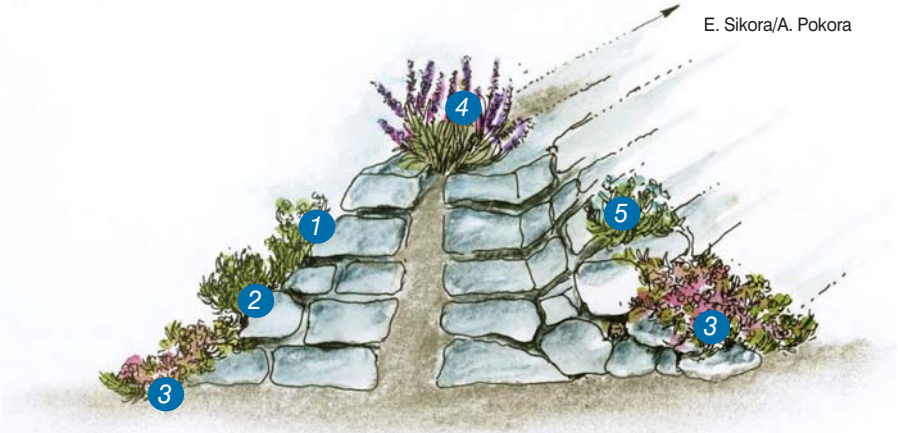

Murek wolnostojący z uprawą ziół: 1 tymianek 2 majeranek 3 macierzanka 4 inne rośliny posadzone w rzędzie (lawenda, melisa, szałwia, mięta) 5 cząber

3. Z WARZYWAMI Na grządkach z warzywami w uprawie współrzędnej, np. koper z ogórkami, hyzop obok rzędu kalarepy lub kapusty wczesnej. W warzywniku w różnych wolnych miejscach można uprawiać zioła sałatkowe – rukolę, rzeżuchę, bazylię, roszponkę, trybulę, 2–3-krotnie w sezonie. W warzywniku uprawia się wiele innych roślin przyprawowych – czosnek, pietruszkę, koper, szczypiorek, kminek i kolendrę, do użytku na zielono.

E. Sikora

Zioła na grządkach warzywnych – fasola współrzędnie z szałwią

E. Sikora/A. Pokora

Schemat warzywnika z uprawą ziół: 1 burak ćwikłowy 2 koper ogrodowy 3 ogórki 4 bazylia 5 fasola szparagowa 6 cząber 7 hyzop 8 warzywa kapustne 9 sałata

4. OSOBNO – GATUNKI EKSPANSYWNE Rośliny wyjątkowo ekspansywne, jak np. mięta, dobrze znoszą stanowisko półcieniste, wilgotne, jednak wzrost ich powinien być stale kontrolowany. Nie można pozwolić, aby mięta „rozpanoszyła się" zajmując miejsce innym roślinom. Bardzo ekspansywny jest też chrzan, traktowany jako warzywo i przyprawa. Lepiej posadzić go w oddzielnym miejscu i kontrolować jego wzrost (nie sadzimy go w ogródku ziołowym). Szeroko rozrasta się także estragon (rozłogi), zwłaszcza gdy ma dobre warunki uprawy.

B. Frąszczak

Wzrost mięty musi być kontrolowany. W glebę wkopano obrzeże ograniczające rozrost rozłogów

5. OBRZEŻA DZIAŁKI Z boku działki posadźmy wysokie zioła wieloletnie, np. lubczyk, arcydzięgiel litwor, bylica estragon (nie rośnie tak wysoko, gdy jest systematycznie przycinana). Przez kilka lat będą stanowiły osłonę od wiatrów i użytkową zieloną dekorację. Z roślin dwuletnich doskonałe będą malwa, dziewanna i prawoślaz.

6. OBRZEŻA GRZĄDKI Sprawdzą się tu wieloletnie gatunki, jak: szałwia lekarska, hyzop, ruta, melisa, lebiodka (oregano). W ciągu sezonu można je odpowiednio przycinać, tworząc rodzaj pachnącego, niskiego żywopłotu.

A. Waszak

Zioła na obrzeżach rabat (nagietek, nasturcja)

7. KĄCIK ZIOŁOWY To propozycja uprawy wielu roślin zielarskich i przyprawowych w jednym miejscu. Przed założeniem tego typu uprawy, trzeba sporządzić szczegółowy plan nasadzeń. Rośliny rozmieszczamy tak, aby miały zbliżone wymagania uprawowe, podobną wysokość, pokrój, siłę wzrostu. Najwyższe sadzi się od strony północnej, by nie zacieniały pozostałych, następnie wieloletnie o wyższym i średnim wzroście, i kolejno w kierunku południowym, rośliny roczne średnio wysokie i niskie – z siewu i rozsady. Należy zwracać uwagę na silnie aromatyczne rośliny, by nie rosły w bezpośrednim sąsiedztwie, ponieważ mogą działać na siebie antagonistycznie (np. majeranek i bazylia, mięta i bazylia).

E. Sikora/A. Pokora

Kącik ziołowy:1 arcydzięgiel 2 lubczyk 3 estragon 4 mięta 5 lebiodka 6 nagietek 7 nasturcja 8 koper włoski 9 lawenda 10 hyzop 11 melisa 12 rozmaryn 13 majeranek 14 cząber 15 bazylia 16 ogórecznik 17 koper ogrodowy 18 tymianek 19 macierzanka 20 szałwia

8. W SKRZYNIACH Taka uprawa ma zastosowanie tam, gdzie gleba jest słabsza, piaszczysta albo podmokła (także o wysokim poziomie wód gruntowych). Zioła uprawiamy tu tak jak w uprawie gruntowej. Skrzynie z ziołami można z powodzeniem ustawić na trawniku lub nawet na utwardzonej części szerszej ścieżki przy altanie.

A. Waszak

Uprawa ziół w skrzyniach

9. PODWYŻSZONA GRZĄDKA Dobrze sprawdzi się tam, gdzie gleba jest ciężka, wolno nagrzewająca się. Podłoże nawiezione wyżej lepiej i szybciej się nagrzewa, ma uregulowaną wilgotność i zioła dobrze się tam czują. Wzdłuż środka grządki sadzi się na ogół rośliny średniej wysokości (40–50 cm) i niezbyt silnie rozrastające się. Im bliżej brzegów, tym zioła powinny być niższe (np. tymianek, macierzanka, drobnolistna bazylia). Dobrze byłoby, aby taka grządka była usytuowana w kierunku północ-południe, co zapewnia równomierny dostęp światła dla wszystkich roślin.

A. Waszak

Podwyższona grządka z ziołami

10. W POJEMNIKACH Dzięki takiej uprawie mamy możliwość korzystania ze świeżego ziela i liści niemal przez cały rok. Doniczki można ustawiać w różnych miejscach, zimą w domu przy oknie. Będą praktyczną i aromatyczną dekoracją. Pojemniki (drewniane, blaszane, ceramiczne, z geowłókniny) muszą mieć w dnie otwory do odpływu nadmiaru wody oraz drenaż. Zioła nie znoszą zalanego podłoża. Podłoże musi być żyzne, wzbogacone nawozami, najlepiej uniwersalnymi lub o przedłużonym działaniu (6 miesięcy). Gotowe podłoże można kupić w sklepach ogrodniczych.

Na mniejszym balkonie można zioła posadzić do podwieszanych wiklinowych koszyków lub donic. Przez umieszczenie ich na różnej wysokości, balkon jest lepiej wykorzystany. Innym rozwiązaniem jest sadzenie ziół szybko rosnących i o niewielkich rozmiarach w kieszonkach uprawowych maty pionowo podwieszonej na ścianie. Kieszonki te są wypełnione żyznym podłożem. Do nich sadzi się gotową rozsadę ziół lub nawet niektórych warzyw, wykorzystywanych na sałatki (sałata, koper, rukola, szczypiorek).

Shutterstock.com

Shutterstock.com

Różne pomysły na uprawę ziół:
a – w kieszonkach na pionowej macie
b – w plastikowych butelkach z podłożem
c – w skrzynkach umieszczonych kaskadowo

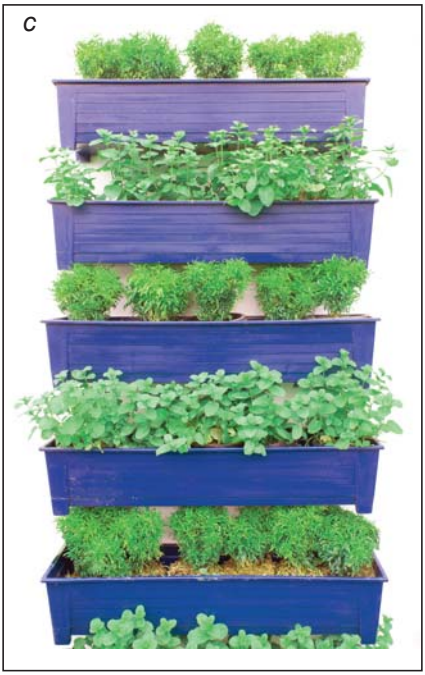

Shutterstock.com

Rozmnażanie ziół

- Z nasion wysiewanych wprost do gruntu (np. cząber, kminek, koper, pietruszka, rzeżucha, lubczyk, arcydzięgiel) lub do doniczek w celu produkcji rozsady (bazylia, majeranek, tymianek, rozmaryn). Stosuje się siew wiosenny, letni (szczypiorek) lub jesienny (arcydzięgiel, lubczyk).
- Wegetatywnie – przez sadzonki z pędów podziemnych (kłącza, rozłogi), przez podział roślin starszych, z odrostów korzeniowych, odkładów, z sadzonek zielnych.
- Rozsadę wielu ziół (i starsze rośliny gotowe do konsumpcji) można kupić przez cały rok.

Pielęgnacja

- przerywanie (zioła roczne wysiewane do gruntu), odchwaszczanie i wzruszanie gleby, zwłaszcza po ulewnych deszczach;
- ochrona przed chłodem – wiosną, na niektóre gatunki zakłada się osłony czasowe, a przed zimą wrażliwe zioła przenosi się do pomieszczeń (rozmaryn) lub je okopuje i okrywa (lawenda, melisa, niektóre odmiany szałwii i mięty);
- podlewanie (częstsze w pojemnikach), bywa łączone z zasilaniem;
- nawożenie – kilka razy w sezonie, szczególnie po większym cięciu ziela (roztwory nawozów wieloskładnikowych płynnych lub przygotowanych na bazie biohumusu);
- przycinanie: w celu lepszego rozkrzewienia się i uzyskania większej masy zielonej (np. mięta, bazylia, majeranek); usuwanie pędów kwiatostanowych (bazylia); cięcie dekoracyjne, np. u rozmarynu, melisy, mięty, szałwii, nadające roślinom odpowiedni kształt (kula, stożek).

Co zbieramy?

1. Liście i całe ziele – całą część nadziemną zbieramy, gdy rośliny są młode, przed kwitnieniem lub na początku kwitnienia, np. mięta, melisa, oregano, majeranek.
2. Kwiaty i kwiatostany – w pełni rozkwitu, przez cały okres kwitnienia rośliny, przy czym kwiaty nie mogą być przekwitłe, np. nagietek, nasturcja, lawenda.
3. Korzenie, kłącza, cebule (przeważnie dwuletnie lub wieloletnie) należy wykopywać późną jesienią, kiedy rośliny zdążyły już nagromadzić w nich naj-

więcej składników zapasowych, np. chrzan, arcydzięgiel, lubczyk. Inny termin to wczesna wiosna, zanim rośliny rozpoczną wegetację.

4. Owoce tylko dojrzałe. Zrywa się je w słoneczne i ciepłe dni. Owoce suche, np. torebki nasienne, gdy są zbyt dojrzałe i suche, szybko pękają na słońcu i nasiona wysypują się z nich (kminek, koper, czarnuszka), dlatego lepiej zbierać je, gdy zaczynają dojrzewać.

Shutterstock.com

Zbiór ziela rozmarynu

Wykorzystanie

W kuchni Świeże zioła nie tylko uszlachetniają smak potraw, dodają im niepowtarzalnego aromatu, ale też czynią je bardziej strawnymi, chroniąc nasz układ pokarmowy przed wieloma chorobami. Zawierają substancje lecznicze, które wpływają na dobre samopoczucie. Zioła są też doskonałą dekoracją stołu i dań. Najlepiej osobiście wypróbować smak poszczególnych przypraw i ich mieszanek, dobierając je do indywidualnych upodobań. Najczęściej używane są: estragon, bazylia, cząber, kminek, koper ogrodowy, kolendra, lubczyk, majeranek, lebiodka (oregano), tymianek, szałwia lekarska, melisa, rozmaryn, papryka ostra, rokietta. Zioła delikatne (melisa, koper, trybula, pietruszka, lebiodka) pasują prawie do każdej mieszanki ziół i są stosowane do sosów, zup i potraw z warzyw, ryb, delikatnego mięsa. Zioła o silnym aromacie nie powinny być sto-

sowane jednocześnie (bazylia, szałwia, rozmaryn, lawenda). Nie można też ich używać w dużych ilościach.

Cząber, majeranek, tymianek powinno się dodawać do potraw pod koniec gotowania. Świeże zioła, drobno posiekane na krótko przed podaniem, dodaje się do zup i sałatek. W sosach zimnych zioła powinny „naciągać" 30 minut, wtedy sos będzie bardziej aromatyczny. Zioła siekamy zawsze nierdzewnym nożem na porcelanowej lub plastikowej desce (nie drewnianej ani metalowej).

Przetwory Zioła utrwalone w różny sposób nawet zimą sprawią, że wiele potraw bardzo zyska na smaku. Zioła można zamrozić lub ususzyć. Robi się z nich także różne ziołowe pasty (np. z bazylii – pesto), octy smakowe (estragonowy, bazyliowy) i oleje ziołowe (rozmaryn, estragon, tymianek, majeranek, czosnek). Susz przechowuje się w szczelnie zamkniętych pojemnikach, bez dostępu światła. Rośliny nie powinny być pokruszone. Mieszankę smakową przygotowuje się tuż przed użyciem, w porcelanowym moździerzu, dobierając kompozycję smaków i aromatów do określonej potrawy. Niektóre zioła służą do przygotowania wspaniałych ziołowych nalewek o różnych bukietach smakowych albo o jednym wyrazistym aromacie (np. miętówka, arcydzięgielówka, anyżówka).

W apteczce Najczęściej korzystamy z ziół suszonych (np. mięta, szałwia, tymianek, melisa, majeranek, pokrzywa, rumianek) przygotowując z nich napary, odwary, płukanki do włosów, kąpiele ziołowe. Zastosowanie mają też

Shutterstock.com

Suszenie ziół w małych pęczkach podwieszonych w przewiewnym i zacienionym miejscu

Zastosowanie ziół

Zioło	Do czego używamy
Bazylia	dania z pomidorami, szpinak, sałata, zupy fasolowe, baranina, wołowina, cielęcina, sosy do spaghetti, omlety
Cząber	potrawy z warzyw strączkowych, kapusta, tłuste mięsa, smażone ryby
Estragon	marynaty do mięs, drób, sałatki, omlety, ryby, zupa pomidorowa, brokuły, szparagi, kalafior, kapusta
Kminek	chleb, kapusta, ziemniaki, mięsa
Kolendra	zupy z warzyw strączkowych, potrawy mięsne, sałaty
Majeranek	biały barszcz, żurek, pieczenie mięsne, pasztety
Mięta	galaretki, lody, sałatki owocowe, kompoty
Oregano	pizza, sosy pomidorowe i do spaghetti, pieczeń wołowa, cielęcina, ryby, szpinak, soki warzywne
Rozmaryn	pieczone ziemniaki i mięsa, drób
Szałwia	wieprzowina, farsze do ryb i drobiu, ciemne sosy, pomidory
Tymianek	pomidory, cebula, zupy warzywne, grzyby, ziemniaki

nalewki (np. orzechówka, miętówka na dolegliwości żołądkowe, trawienie) i zioła świeże (okłady, maceraty), olejki (przy inhalacjach, np. majeranek).

Dekoracje Świeże kompozycje ziół w wazonach (także odpowiednio zasuszone) są ozdobą domu. Dekoracyjne są misy zapachowe, czyli „potpourri". Aromat ziół służy do odświeżania zapachu bielizny, ubrań w szafach (saszetki z tymiankiem, lawendą), odstraszając też mole.

Chcesz wiedzieć więcej?

Czytaj miesięczniki „działkowiec" i „Mój Ogródek", w których zawarta jest rzetelna i aktualna wiedza na temat zagospodarowania i pielęgnacji działek.

Uwaga, zamawiając teraz pakiet prenumerat obydwu czasopism, zyskujesz 6 miesięcy prenumeraty „Mój Ogródek" gratis.

Aktualna oferta na www.dzialkowiecsklep.pl tel. 22 101 34 34!

Wydawca: Wydawnictwo „działkowiec" Sp. z o. o.
ul. Bobrowiecka 1, 00–728 Warszawa, tel. 22 101 34 00,
www.dzialkowiec.com.pl, www.facebook.com/perfekcyjnyogrod

Wydano na zlecenie KR PZD z siedzibą w Warszawie.
Nakład: 100 000 egz.
ISBN 978-83-63544-68-3

Broszurka bezpłatna przeznaczona dla działkowców w PZD

mgr inż. Elżbieta Sikora

WARZYWA nowocześnie

Własna produkcja żywności nabiera coraz większego znaczenia i daje wiele korzyści. Mając zatem do dyspozycji nawet nieduży kawałek ziemi, jakim jest działka w ROD, uprawiajmy tam także warzywa!

DLACZEGO WARTO?

1. Dla zdrowia

– Większość gatunków warzyw zaliczana jest do tzw. żywności funkcjonalnej, czyli mającej nie tylko cenne właściwości odżywcze, ale również i lecznicze – małym wysiłkiem można stworzyć więc własną „roślinną aptekę".
– Własne warzywa to też bardziej racjonalne odżywianie, tak ważne w profilaktyce chorób, zwłaszcza cywilizacyjnych (i mniej wydajemy na leki).
– Warzywa uprawiamy metodami ekologicznymi lub integrowanymi przy zminimalizowanym udziale środków chemicznych lub całkowitej ich eliminacji. W plonach nie będzie zatem pozostałości pesty-

Skrzynie uprawowe to wygodny sposób na założenie tzw. ogródka kuchennego

cydów ani innych szkodliwych substancji (np. metale ciężkie), zatem żywność ta powinna być bezpieczna.

2. Lepsza jakość

– Możemy jeść zawsze świeże warzywa, zebrane w najodpowiedniejszym momencie.

3. Dowolny wybór

Na działce można uprawiać takie gatunki, które nie są dostępne w sprzedaży (np. kiwano, szpinak nowozelandzki), delikatne sałaty liściowe nieznoszące transportu (np. Jana, Iwa, Farsa), czerwony jarmuż (np. Redbor F_1). Do własnej uprawy wybieramy też najsmaczniejsze amatorskie odmiany: np. pomidory mięsiste, smaczne, z delikatną skórką (np. Poranek – wczesna, plenna; Adonis – wysoka, bardzo smaczna; Atlas – karłowa, późna; malinowe w typie Bawole Serce, na przetwory – np. Kmicic, Rumba), krajowe odmiany koktajlowe (np. Cytrynek Groniasty, Malinowy Smaczek, Koralik).

4. Własne przetwory

Z warzywnika uzyskujemy dobry, świeży surowiec na własne przetwory, przygotowane wg dowolnych przepisów, bez konserwantów i innych dodatków do żywności (znajdujących się w produktach przemysłowych).

5. Taniej

Własne warzywa i przetwory to także oszczędności w domowym budżecie.

NOWE METODY UPRAWY

Uprawa warzyw w tradycyjnym stylu na grządkach bywa niekiedy kojarzona z dużą pracochłonnością, to często zniechęca do podejmowania tego zadania. W tym zakresie od kilku lat obserwuje się zmiany. Grządki tradycyjne, prowadzone w systemie rzędowym lub pasowo-rzędowym są już często postrzegane jako przeżytek. Może zatem warto wybrać bardziej nowoczesne, łatwiejsze i zachęcające do własnej uprawy rozwiązania? Proponowane metody mogą mieć zastosowanie niemal na każdej działce, a także na tarasach, balkonach, patio, a nawet na utwardzonym placyku przed domem lub altaną.

A. Uprawa w skrzyniach

Ta metoda jest spotykana często w Zachodniej Europie, a ostatnio także i w Polsce. Uprawa w skrzyniach przypomina nieco dawne inspekty zimne bez przykrywania oknami (bez podkładu grzejnego). Skrzynie dobrze sprawdzą się tam, gdzie jest zbyt lekka gleba i nie ma możliwości jej poprawy, a uprawa warzyw przyniosłaby mierne efekty.

Do tego rodzaju uprawy można używać skrzyń bez dna, które będą związane z podłożem bądź z dnem perforowanym, na którym układa się kilkunastocentymetrową warstwę drenażu (keramzyt, gruby żwir).

Różnice w doborze gatunków do uprawy w skrzyniach, w porównaniu do tradycyjnego warzywnika, są niewielkie: siejemy różne warzywa liściowe, rzepowate, korzeniowe, przyprawowe. Termin wysiewu warzyw wczesnych można przyspieszyć o 7–10 dni. W skrzyniach dobrze rosną pomidory samokończące o niezbyt dużej sile wzrostu (np. Maliniak, Ola Polka, Etna F_1) i papryka słodka o pokroju krzaczastym (np. Roberta F_1, Oda, Marta Polka). Siejąc fasolę szparagową karłową, wybieramy odmiany plenne, ale niezbyt silnie rosnące (np. Polka, Galopka, Złota Saxa, Korona).

Uprawa wczesnych warzyw liściowych – skrzynia z sałatą kolorową

Skrzynie ustawione kaskadowo na pochyłym terenie

Różne rodzaje skrzyń

Z dyniowatych zaleca się formy o krzaczastym pokroju (np. cukinie, patisony, kabaczki krzaczaste, ogórek 'Dar', dynia makaronowa).

Po pierwszym zbiorze warzyw, uprawiamy różne rośliny poplonowe, podobnie jak w gruncie. Podłoże w skrzyniach oczyszczamy z resztek pozbiorczych, lekko przekopujemy, wzbogacamy kompostem oraz zasilamy jednym z nawozów wieloskładnikowych (dawki przeliczając na 1 m^2). Nawozy miesza się z podłożem i nawadnia je. Należy odczekać, aż ziemia osiądzie i można zacząć kolejną uprawę na zbiór jesienny.

JAK ZACZĄĆ UPRAWĘ W SKRZYNIACH?

1. Najpierw ustalamy miejsce, gdzie ustawić skrzynie. Wybieramy teren zaciszny, słoneczny z bliskim dostępem do źródła wody.
2. Skrzynie można wykonać we własnym zakresie lub je zakupić.
3. Wymiary skrzyń zależą od rodzaju uprawy, gatunków roślin (pokrój, siła wzrostu, długość okresu wegetacji). Przeciętnie skrzynia powinna mieć szerokość nie większą niż 120 cm, zaś wysokość od 30 do 70 cm. Natomiast długość skrzyń – nie większa niż 2 m, z uwagi na to, że krótsze można łatwiej ustawiać i w miarę potrzeby przenosić w inne miejsce.
4. Skrzynię ustawia się na wyznaczonym miejscu na warstwie geowłókniny (przepuszczalna dla wody i powietrza). Pod nią układamy metalową siatkę, chroniącą przed dostępem gryzoni i kretów do upraw. Boki skrzyni wykładamy włókniną.

a

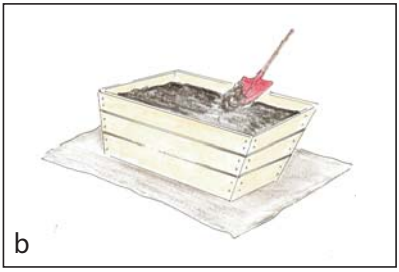
b

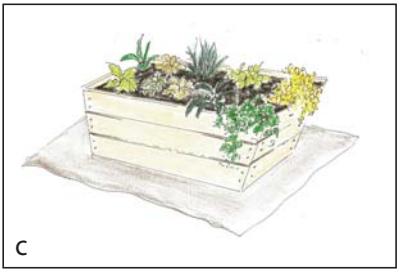
c

A. Pokora

5. Na dno wsypujemy warstwę drenażu i wkładamy rozdrobnione gałązki i pędy bylin. (rys. a)
6. Skrzynię napełniamy stopniowo żyzną, przepuszczalną, wzbogaconą nawozami i kompostem ziemią. Lekko ubijamy i podlewamy kolejne warstwy. Czekamy 2–3 dni, aż podłoże osiądzie. (rys. b)
7. Siejemy nasiona i sadzimy rozsady. Delikatnie podlewamy. (rys. c)

Wygodny stół uprawny spełnia rolę małej ruchomej grządki. Produkt dostępny na www.dzialkowiecsklep.pl

B. Uprawa na stołach uprawnych (mobilnych)

Jest to rodzaj uprawy w skrzyniach, ale o mniejszych wymiarach, umieszczonych na stelażu na kółkach, który można przetaczać w różne miejsca. Pod spodem stołu można umocować półkę na drobne narzędzia.

Kilka takich urządzeń zapewni wygodną uprawę warzyw dla 1–2 osób, zwłaszcza w wieku starszym lub z pewnym stopniem niepełnosprawności, które mają kłopoty ze schylaniem się. Nie muszą rezygnować z pielęgnacji roślin, a samodzielna uprawa warzyw, choćby w niewielkim wymiarze, jest źródłem dużej satysfakcji. Stoły uprawne to doskonałe rozwiązanie dla osób, które chcą mieć trochę warzyw bądź ziół na balkonie lub tarasie. Mogą stać czasowo na ścieżkach działkowych, przed altaną…

Na tych stołach głównie uprawia się rośliny płytko korzeniące się i nie wytwarzające dużej masy zielonej (warzywa liściowe, rzodkiewka, ko-

Uprawa pomidorów w worku z gotowym substratem

per, cebula z dymki, buraki, marchew wczesna, zioła, wczesne samokończące pomidory).

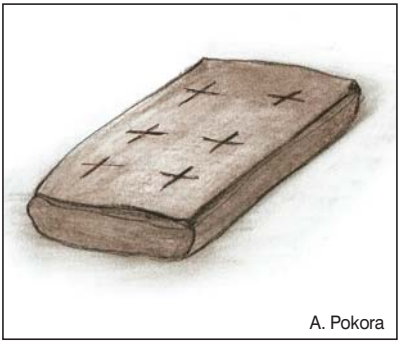

Sposób wycinania w worku otworów do sadzenia rozsady

C. Uprawa w workach

Warzywa można uprawiać wygodniej i nowocześniej w specjalnych workach uprawowych. Mogą one znaleźć zastosowanie nie tylko na działce, również w przydomowych ogrodach i balkonach. W handlu dostępne są np. foliowe worki z gotowym substratem torfowym lub specjalnie przygotowaną ziemią dla warzyw. Gotowy substrat w worku zawiera już odpowiednią ilość próchnicy i kompletny zestaw nawozów potrzebnych roślinom do wzrostu i rozwoju.

Przy zakupie takich worków warto zwracać uwagę na rodzaj i ilość składników nawozowych zawartych w podłożu (skład często bywa dostosowany do wymogów poszczególnych gatunków np. dla sałaty, papryki, pomidora) oraz na różne dodatki, poprawiające właściwości podłoża (np. mączka bazaltowa, perlit).

W worku położonym na płask wycina się zwykle 3–6 otworów i sadzi rozsadę (pomidora, sałaty, ogórka, papryki). Podłoże w workach przed sadzeniem roślin powinno być ogrzane do temperatury otoczenia.

Nieduże worki z uprawą w razie potrzeby można przenosić. Przy spodziewanym przymrozku worki na ten chłodny okres przenosi się w cieplejsze i widne miejsce (oszklony ganek, altana). Aby transport był wygodniejszy, worki ustawia się na drewnianym stelażu lub w skrzynce. Ten rodzaj przenośnych „pojemników" można umieszczać na balkonie, tarasie na różnych poziomach (stoły, półki).

Uprawa pomidorów w wysokim worku

ZABIEGI PIELĘGNACYJNE

Warzywa uprawiane nowoczesnymi metodami (w skrzyniach, na stołach, w workach) muszą być troskliwie pielęgnowane, gdyż tylko wtedy uzyskamy dobry plon.

- Podlewanie powinno być umiarkowane, ale przy tym rodzaju uprawy w upalne dni rośliny mogą wymagać nawadniania nawet dwa razy dziennie. Dobrze sprawdzi się wtedy system nawadniania kropelkowego.
- Niekiedy konieczne jest cieniowanie upraw, np. okresowo dla młodych roślin z delikatnymi liśćmi (sałaty) oraz dla warzyw wytwarzających dużą masę zieloną (dynie), dojrzewających owoców (pomidory). Cieniując je (parasol, daszek z włókniny, daszek żaglowy) chronimy przed palącymi promieniami słońca, które mogłyby uszkodzić rośliny, nadmiernie je nagrzewając. Stół mobilny przesuwamy w ocienione miejsca.
- Nawożenie – ilość nawozów startowych w podłożu (np. w workach) przed uprawą powinna wystarczyć dla upraw przedplonowych. Warzyw wczesnych (np. rzodkiewki, sałaty) nie nawozi się pogłównie. Nawozimy warzywa rosnące jako plon główny (np. pomidor, ogórek) oraz te, planowane na zbiór późniejszy (np. pory, selery, jarmuż). Warto stosować kompost oraz nawozy wieloskładnikowe dawkowane mniejszymi porcjami, aby uniknąć zasolenia podłoża.
- Podpory – niektóre wyżej rosnące warzywa mogą wymagać podpierania. Rolę podpór mogą spełniać drewniane paliki, dobrze umocowane do ścian skrzyni i ustawione ukośnie. Do nich przywiązuje się pędy (pomidor, bakłażan). Pędy przymocowywać można także do ustawionych nad roślinami pałąków z ocynkowanego drutu. W razie potrzeby pałąki będą podporą dla osłon (folia, włóknina). Podpory dla fasoli, ogórka, melona powinny być mocniejsze.

Wysokie skrzynie ułatwiają pielęgnację osobom ograniczonym ruchowo

Zalety i wady nowoczesnych upraw

Zalety (+)

- wygodna pielęgnacja;
- lepsze dostosowanie dla osób ograniczonych ruchowo;
- intensywne wykorzystanie powierzchni (duża produktywność na 1 m^2);
- możliwość uprawy roślin o większych wymaganiach glebowych na słabszych glebach (piaszczyste, podmokłe) lub zanieczyszczonych;
- mniejsze ryzyko porażania roślin przez choroby grzybowe pochodzenia glebowego;
- skrzynie dobrze sprawdzą się na terenach pochyłych (zapobieganie erozji) a nawet na skarpie przy tarasie – dobrze wypoziomowane, ustawione kaskadowo;
- łatwiej o zachowanie zasad prawidłowego zmianowania;
- termin siewu lub sadzenia warzyw można przyspieszyć o 7–10 dni, a w razie chłodów łatwo jest uprawy okryć.

Wady (–)

- uprawy wymagają częstszego podlewania;
- konieczność wymiany skrzyń po kilku latach;
- większe koszty założenia upraw.

Chcesz wiedzieć więcej?

Czytaj miesięczniki „działkowiec" i „Mój Ogródek", w których zawarta jest rzetelna i aktualna wiedza na temat zagospodarowania i pielęgnacji działek.

Uwaga, zamawiając teraz pakiet prenumerat obydwu czasopism, zyskujesz 6 miesięcy prenumeraty „Mój Ogródek" gratis. Aktualna oferta na na www.dzialkowiecsklep.pl tel. 22 101 34 34!

Fot. Fotolia.com/tsach, elypse, coco; Shutterstock.com/Jeanette Dietl, Hannamariah, Alison Hancock

Wydawca: Wydawnictwo „działkowiec" Sp. z o. o.
ul. Bobrowiecka 1, 00–728 Warszawa, tel. 22 101 34 00,
www.dzialkowiec.com.pl, www.facebook.com/perfekcyjnyogrod

Wydano na zlecenie KR PZD z siedzibą w Warszawie.
Nakład: 100 000 egz.
ISBN 978-83-63544-64-5

Broszurka bezpłatna przeznaczona dla działkowców w PZD

dr hab. Zbigniew Jarosz, Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie,
członek Kolegium Redakcyjnego miesięcznika „działkowiec”

Ściółkowanie GLEBY

Zabieg ściółkowania gleby jest znany i stosowany od lat. Obok uprawy roślin okrywowych to najbardziej popularna metoda okrywania powierzchni gleby o korzystnym wpływie na glebę i uprawiane rośliny.

Dlaczego warto ściółkować glebę?

Okrywając glebę ściółką, uzyskujemy wiele korzyści:

- zmniejszenie zachwaszczenia upraw
- poprawa wilgotności gleby
- poprawa właściwości termicznych gleby
- pobudzenie życia glebowego
- ochrona gleby przed erozją
- poprawa odżywienia roślin.

D. Taraska

Ściółka z kory drzew na rabacie kwiatowej

Czym okrywać glebę?

1. Ściółki organiczne

Materiały używane jako ściółki organiczne są łatwo dostępne i tanie, jednak ich rozkład mikrobiologiczny zmusza do regularnego uzupełniania okrywy.

- **Kora** – jest lekka, przewiewna, łatwo przepuszcza wodę opadową oraz jest wolna od patogenów i szkodników. Świeża kora so-

snowa może posiadać odczyn lekko kwaśny lub nawet kwaśny. Należy ją rozkładać warstwą co najmniej 6–8 cm. Służy nawet przez 5–6 kolejnych lat.

- **Słoma** – to tradycyjna ściółka na zagonach truskawki i poziomki. Jest lekka, przepuszczalna, ma małą pojemność wodną, odczyn (pH) 7,0 oraz szeroką proporcję węgla do azotu (C:N = 80–100). Jest łatwo rozkładana przez mikroorganizmy, warstwa grubości 10–15 cm musi być co roku uzupełniana.

Z. Jarosz

Skoszoną trawę zamiast wyrzucić, lepiej podsuszyć i rozłożyć wokół drzew

- **Trociny** – są lekkie (1 litr waży 0,25–0,30 kg), ale po rozłożeniu szybko się zagęszczają, tworząc zwartą okrywę. Mają kwaśny odczyn (pH_{KCl} 3,8–4,5), przydatny w uprawie roślin kwasolubnych, zaś C:N = 500. Rozkładane są zwykle warstwą 8–10 cm.
- **Wióry drzewne** – mają podobny skład i właściwości jak trociny, jednak ich rozkład trwa dłużej. Wymagają zatem rzadszego uzupełniania. Ze względu na nieregularne kształty i zróżnicowaną wielkość, wióry są przewiewne i łatwo przepuszczają wodę. Najlepsze efekty uzyskuje się przy warstwie 8–10 cm.

2. Mulcze – czyli ściółki z własnej działki

- **Kompost** (dojrzały lub świeży) – jest zasobny w składniki pokarmowe i trwałe połączenia organiczno-mineralne. Obojętny lub lekko alkaliczny odczyn eliminuje możliwość jego wykorzystania do ściółkowania roślin kwasolubnych. Układa się go warstwą grubości 10–15 cm.
- **Trawa** – jest zasobna w składniki pokarmowe o korzystnym stosunku węgla do azotu (C:N=12), z dużą zawartością związków białkowych i węglowodanów. Szybko się rozkłada i wymaga częstego uzupełniania. Przed rozłożeniem trawę należy nieco podsuszyć, co zapobiegnie butwieniu i gniciu jej dolnych partii. Podsuszoną trawę rozkłada się warstwą grubości 8–10 cm.

- **Igliwie** – ze względu na kwaśny odczyn (pH 4,0–4,5) jest jednym z najlepszych materiałów do ściółkowania roślin kwasolubnych. Zawartość związków żywicznych i woskowych sprawia, iż są odporne na rozkład mikrobiologiczny. Materiał ten jako ściółkę rozkłada się warstwą 5–7 cm.
- **Liście** – najtrwalsza jest ściółka z liści buka, dębu, kasztana i orzecha. Najszybciej ulegają rozkładowi okrywy z liści drzew i krzewów owocowych, lipy, grabu, jesionu, brzozy, wiązu i klonu. Liście rozkłada się warstwą 10–15 cm grubości. Niekiedy przed rozłożeniem miesza się je z kompostem, obornikiem lub innym materiałem zasobnym w azot, co przyspiesza mineralizację i chroni przed rozwiewaniem.
- **Chwasty** – jako ściółka najlepiej nadają się młode chwasty jednoroczne, ale bezwzględnie należy unikać chwastów, które zdołały wytworzyć nasiona. Chwasty rozłogowe przed użyciem w formie ściółki należy dobrze wysuszyć.

3. Ściółki syntetyczne

Materiały syntetyczne, w porównaniu do ściółek organicznych, są droższe, jednak okres ich użytkowania jest znacznie dłuższy.

- **Folie** – dostępne są w różnej szerokości i o różnej grubości (zazwyczaj 0,04–0,08 mm), co umożliwia dopasowanie okrywy do bieżących potrzeb. Muszą zawierać stabilizatory UV, chroniące je przed rozpadem pod wpływem promieniowania słonecznego. Najpopularniejsze są okrywy czarne lub dwubarwne (czarno-białe). Okrywa z folii stanowi barierę dla wody opadowej oraz składników pokarmowych wnoszonych do gleby wraz z nawozami. Okrycie większej powierzchni wiąże się z koniecznością instalowania węży nawadniających.
- **Folie ekologiczne** – („biofolie”), są materiałami syntetycznymi, przyjaznymi dla środowiska i ulegającymi całkowitej biodegradacji. Wytwarzane na bazie naturalnych biopolimerów, których jedynym składnikiem są związki organiczne (np. skrobia ziemniaczana), po określonym czasie ulegają rozkładowi mikrobiologicznemu bez jakiegokolwiek wpływu na środowisko.
- **Tkanina polipropylenowa** (PP) – (agrotkanina), dzięki specyficznej budowie, w postaci splecionych krzyżowo wąskich pasków polipropy-

lenu, dobrze przepuszcza wodę i jest bardzo odporna na uszkodzenia mechaniczne. Materiał ten jest obojętny chemicznie dla gleby i roślin, jak również dla wnoszonych wraz z nawozami składników pokarmowych. Rozmiar materiału należy dokładnie dopasować do uprawy, ponieważ przycinanie powoduje strzępienie brzegów okrywy. Do ściółkowania najlepiej stosować tkaniny o gęstości 70–130 g/m^2. Ważnym parametrem decydującym o przydatności agrotkaniny jest zawartość dodatków zabezpieczających przed fotodegradacją. Materiały stabilizowane, przy właściwym użytkowaniu, prawidłowo spełniają rolę ściółki nawet 6–7 lat.

- **Włóknina polipropylenowa** – nazywana też agrowłókniną, łatwo przepuszcza wodę i składniki pokarmowe i nie hamuje wymiany gazowej pomiędzy glebą a otoczeniem. Do ściółkowania najlepiej stosować czarną agrowłókninę (50–100 g/m^2). Można ją przycinać i formować według aktualnych potrzeb. Dzięki zawartości stabilizatorów UV jest odporna na fotodegradację. Przy prawidłowym użytkowaniu materiał ten może służyć nawet 5–6 lat.

Jak rozkładać ściółkę?

- **Materiały syntetyczne** – rozkłada się na glebę odpowiednio nawiezioną, spulchnioną i wyrównaną, zazwyczaj na kilka dni przed sadzeniem lub siewem roślin. Folię układa się w miejscu planowanej uprawy (rzadziej w miedzyrzędziach), pasem o szerokości nie przekraczającej 1,2 metra. Stosowanie szerszych pasów wymaga użycia instalacji nawad-

D. Taraska

Kapusta i por ściółkowane folią

niającej. Włókninę i tkaninę polipropylenową można stosować w dowolnych rozmiarach, dopasowanych do ilości rzędów lub wielkości grządek. Ściółki syntetyczne rozkłada się na równej powierzchni („na płask") lub w miarę potrzeby na uformowanych wcześniej, podwyższonych zagonach. Brzegi materiałów należy nieco zagłębić i dokładnie obsypać ziemią na szerokości 10–15 cm. Po kilkudniowym nagrzaniu gleby w miejscu planowanego sadzenia roślin, materiał nacina się krzyżowo lub w kształcie litery „V" na długość 10–15 cm. Po odchyleniu nacięć można swobodnie sadzić rośliny.

- **Ściółki organiczne** – rozkłada się późną wiosną na glebę odpowiednio nagrzaną, dokładnie odchwaszczoną i spulchnioną. Ich grubość powinna uwzględniać cechy fizyczne materiału oraz rodzaj gleby – zwykle jest to 8–15 cm. Wyjątkiem są gleby podmokłe, na których warstwa ściółki nie powinna przekraczać 5–8 cm. Grubsza okrywa zbytnio ogranicza dostęp powietrza, co może skutkować gniciem dolnych partii materiału. Przed zimą rośliny ściółkowane należy zabezpieczyć przez gryzoniami, chętnie zimującymi w ciepłej okrywie.

Ściółki w ogrodach ekologicznych

Odpowiednio dobrana ściółka, obok typowych funkcji, służy również ograniczaniu występowania chorób i szkodników, eliminując konieczność dodatkowej ochrony roślin.

Zioła na ściółce organicznej

E. Sikora

Właściwości fitosanitarne roślin przydatnych do ściółkowania

Roślina użyta do ściółkowania	Wpływ ściółki na glebę i rośliny
Aksamitka (*Tagetes*)	Pobudza wzrost i plonowanie pomidorów, fasoli karłowej, cebuli, marchwi i warzyw kapustnych; ogranicza występowanie nicieni
Bez czarny (*Sambucus nigra*)	Wydzielający się przy rozkładzie kwiatów, liści i korowiny kwas pruski odstrasza gryzonie (krety, myszy), rolnice, bielinka kapustnika, mszyce, wielkopąkowca porzeczkowego; stymuluje procesy tworzenia się próchnicy
Hyzop lekarski (*Hyssopus officinalis*)	Niszczy chorobotwórcze bakterie; odstrasza rolnice, bażanty, wrony, zające
Kozłek lekarski (*Valeriana officinalis*)	Stymuluje wzrost warzyw; wzbogaca glebę w fosfor; przywabia dżdżownice przyczyniające się do poprawy struktury gleby
Krwawnik pospolity (*Achillea millefolium*)	Zwiększa odporność roślin uprawnych na choroby; przyspiesza tworzenie się próchnicy w glebie
Majeranek ogrodowy (*Majorana hortensis*)	Odstrasza szkodniki marchwi, cebuli i warzyw kapustnych
Mniszek pospolity (*Taraxacum officinale*)	Stymuluje wzrost roślin; przyspiesza proces tworzenia się próchnicy w glebie; przywabia dżdżownice poprawiające strukturę gleby
Nagietek lekarski (*Calendula officinalis*)	Działa wzmacniająco na kapustę i pomidory
Nasturcja (*Tropaeolum majus*)	Poprawia wzrost rzodkiewki, kalafiora, brokułu; odstrasza ślimaki, mrówki i gryzonie
Ostrzeń pospolity (*Cynoglossum officinale*)	Odstrasza gryzonie (myszy, szczury)
Pokrzywa zwyczajna (*Urtica dioica*)	Zwiększa odporność roślin na choroby; poprawia plonowanie roślin bobowatych i pomidorów; przyspiesza tworzenie próchnicy w glebie
Rumianek pospolity (*Matricaria chamomilla*)	Stymuluje wzrost roślin (np. warzywa kapustne, cebula, mięta); przyspiesza tworzenie się próchnicy w glebie
Skrzyp polny (*Equisetum arvense*)	Wzbogaca glebę w łatwo dostępne dla roślin koloidalne związki krzemu, wapno, siarkę, potas i mangan, co prowadzi do wzmocnienia roślin; niszczy grzyby chorobotwórcze znajdujące się w glebie
Szałwia lekarska (*Salvia officinalis*)	Odstrasza gąsienice, mszyce, rolnice i ślimaki; korzystnie działa na kapustę, marchew
Wrotycz pospolity (*Tanacetum vulgare*)	Odstrasza gąsienice i motyle bielinków, stonkę ziemniaczaną, pędraki, pchełki, opuchlaka truskawkowca, kwieciaki, roztocza truskawkowego, śmietkę cebulankę, wgryzkę szczypiorkę, mszyce; wzbogaca glebę w potas; przyspiesza tworzenie się próchnicy
Żywokost lekarski (*Symphytum officinale*)	Pobudza wzrost i rozwój roślin; wzbogaca glebę w azot i potas

E. Sikora

Ściółka z folii biodegradowalnej

Specyficzne substancje produkowane w roślinach o działaniu fitosanitarnym przedostają się do gleby w wyniku mikrobiologicznego rozkładu ściółki. Okrywa z roślin o przydatnych właściwościach allelopatycznych często jest skuteczniejsza niż ich współrzędna uprawa.

Właściwości poprawiające stan fitosanitarny roślin mają na przykład ściółki z trawy i słomy, wciąż niedoceniane w wielu tradycyjnych uprawach. Materiały te zawierają znaczne ilości kwasu krzemowego, który działa bakteriostatycznie i grzybobójczo, ograniczając występowanie wielu patogenów roślin uprawnych. Dzięki temu słoma lub trawa rozłożone na zagonach truskawki i poziomki, obok typowych zalet okrywy glebowej ograniczają występowanie szarej pleśni na owocach.

Stosując okrywę z wybranych roślin można osiągnąć wymierne korzyści uprawowe. Jest to tym bardziej uzasadnione, iż niektóre gatunki jako chwasty są usuwane podczas pielęgnacji.

Specyfika nawożenia przy ściółkowaniu upraw

Nawożenie ściółkowanych upraw wymaga uwzględnienia właściwości okrywy:

- włókniny i tkaniny polipropylenowe – są obojętne względem wnoszonych składników pokarmowych a ich użycie nie wymaga zmian dawki ani terminu wysiewu nawozów;
- folie – stanowiąc barierę dla nawozów stosowanych pogłównie, zmu-

szają do bardzo dokładnego przygotowania gleby przed rozłożeniem okrywy;

- kompost i oborniki – w pierwszym roku po rozłożeniu pozwalają zmniejszyć dawki nawozów wysiewanych pogłównie o połowę;
- materiały ubogie w azot (trociny, wióry drzewne, kora, słoma), ze względu na intensywną sorpcję biologiczną, wymagają zwiększonego nawożenia tym składnikiem (o ok. 20–30%);
- gruba warstwa materiału organicznego wydłuża czas przemieszczenia się składników pokarmowych w pobliże korzeni roślin. Przy stosowaniu ściółek organicznych lepiej zatem stosować nawozy w postaci ich wodnego roztworu, lub po wysiewie nawozu dokładnie podlać nawożone miejsca.

Co zrobić ze zużytą ściółką?

Ściółkę organiczną wystarczy lekko rozdrobnić, równomiernie porozsuwać na powierzchni i przekopać z glebą jako nawóz. Nadmiar materiału można zebrać i przeznaczyć na kompostownik.

Okrywy syntetyczne (folie, agrotkaniny) należy dokładnie zebrać z zagonów, posegregować i umieścić w specjalnym pojemniku (na tzw. odpady suche) z przeznaczeniem do recyklingu.

Okrywy syntetyczne nie mogą pozostawać w glebie. Nie mogą być też spalane. Postępowanie takie prowadzi do poważnego skażenia środowiska naturalnego.

Chcesz wiedzieć więcej?

Czytaj miesięczniki „działkowiec" i „Mój Ogródek!", w których zawarta jest rzetelna i aktualna wiedza na temat zagospodarowania i pielęgnacji działek. Uwaga, zamawiając teraz pakiet prenumerat obydwu czasopism, zyskujesz 6 miesięcy prenumeraty „Mój Ogródek" gratis, plus rabaty w www.dzialkowiecsklep.pl tel. 22 101 34 34!

Wydawca: Wydawnictwo „działkowiec" Sp. z o. o.
ul. Bobrowiecka 1, 00–728 Warszawa, tel. 22 101 34 00,
www.dzialkowiec.com.pl, www.facebook.com/perfekcyjnyogrod

Wydano na zlecenie KR PZD z siedzibą w Warszawie.
Nakład: 150 tys. egz.
ISBN 978-83-63544-20-1

Broszurka bezpłatna przeznaczona dla działkowców w PZD

Polski Związek Działkowców
Krajowa Rada

prof. Augustyn Mika, Instytut Ogrodnictwa w Skierniewicach

Cięcie letnie roślin sadowniczych

Na działkach uprawiamy rośliny sadownicze należące do 3 grup: drzewa ziarnkowe (jabłonie i grusze), drzewa pestkowe (śliwy, wiśnie, czereśnie, brzoskwinie, morele), krzewy owocowe (porzeczki, agrest, maliny, jeżyny, aronia, jagoda kamczacka, winorośl i inne). Każdy gatunek drzew i krzewów może być cięty z pożytkiem w okresie lata lub jesieni.

Dlaczego warto ciąć latem?

❍ **Dla zdrowia roślin** W okresie chłodnej i wilgotnej pogody, czyli od późnej jesieni do maja, grzyby chorobotwórcze rozwijające się na korze i drewnie wytwarzają obficie zarodniki, które kiełkują w miejscach podatnych na infekcję (ślady po opadłych liściach, pęknięcia kory po mrozie, skaleczenia kory, rany po cięciu). Najbardziej narażone na infekcje są drzewa pestkowe i dlatego poleca się ciąć je latem, po zerwaniu owoców, a nie na przedwiośniu – w okresie większego zagrożenia infekcją.

Drzewa ziarnkowe (jabłonie i grusze) mają długi okres dojrzewania owoców, toteż rzadko wycina się latem gałęzie z wyjątkiem tych, które nagle zamierają porażone przez choroby. Wycinanie zamierających gałęzi i ich utylizacja zapobiegają dalszemu rozwojowi choroby. U jabłoni łatwo zauważyć wierzchołki przyrostów letnich z obfitym, białym, mączystym nalotem. To niszczący pędy grzyb mączniaka jabłoni. Wycinamy porażone pędy i wrzucamy je do kompostu lub utylizujemy w inny sposób.

Warto wiedzieć, że… Wszystkie drzewa pestkowe są bardziej narażone na choroby kory i drewna niż drzewa ziarnkowe, z tego powodu są krótkowieczne. Najczęściej ulegają one chorobie grzybowej zwanej moniliozą (brunatna zgnilizna owoców drzew pestkowych) oraz rakowi bakteryjnemu drzew pestkowych. Monilioza widoczna jest najczęściej na wiśniach i morelach w okresie kwitnienia drzew i tuż po nim. Pędy i gałęzie nagle zamierają wraz z kwiatami i młodymi liśćmi. Porażone pędy należy niezwłocznie wycinać i utylizować. Rak jest najbardziej widoczny na czereśniach. Kora wygląda jak spuchnięta, wycieka spod niej sok i guma, powstają rozległe rany prowadzące do zamierania gałęzi, konarów, a nawet całych drzew. Porażoną korę należy wycinać do zdrowej tkanki i zasmarować dostępnymi preparatami do leczenia ran. Zasychające gałęzie trzeba jak najwcześniej wyciąć i usunąć z działki.

- **Dla ograniczenia rozmiaru korony** Po cięciu letnim drzewo nie rośnie tak silnie, jak po cięciu zimowym.
- **Dla wykorzystania wolnego czasu** Latem mamy więcej czasu niż wczesną wiosną i warto go spożytkować na cięcie drzew i krzewów.

Jak ciąć?

Jabłonie i grusze Ich cięcie jest ograniczone latem do wycinania tak zwanych wilków, ponieważ owoce pozostają na drzewach nawet do późnej jesieni, więc nie można wycinać gałązek z owocami. Jeśli jabłonie lub grusze były cięte mocno na wiosnę, to na wierzchołku koron mogą wyrosnąć silne, pionowe pędy zwane wilkami. Wilki są reakcją drzewa na cięcie wiosenne. Drzewo stara się od-

Jabłoń: a. przed cięciem b. po wycięciu wilków

budować jak najszybciej wycięte gałęzie. Z punktu widzenia fizjologii drzewa, wilki nie są szkodliwe. Jednak kiedy wyrosną jak las na wierzchołku, to zacieniają koronę i ujemnie wpływają na jakość owoców, które z braku słońca są mniej rumiane i smaczne. Wilki na jabłoniach i gruszach wycinamy od VIII do połowy IX. Im odmiana wcześniej dojrzewa, tym wcześniej trzeba wilki wycinać. Przy wycinaniu wilków oszczędzamy przyrosty słabe, krótkie (do 40 cm), rosnące skośnie, albo wygięte w formie łuku, gdyż pędy takie zawiązują pąki kwiatowe i owocują w następnym roku.

Wiśnie i czereśnie Jeśli po zebraniu owoców prześwietlimy wiśnie lub czereśnie, to stworzymy korony podatne na przenikanie światła słonecznego i przewiewne. Grzyby chorobotwórcze trafią na niesprzyjające warunki do rozwoju, w efekcie drzewa będą zdrowsze. W sadach towarowych oprócz prześwietlania czereśni po zerwaniu owoców, sadownicy wycinają grube konary, albo je skracają, a także ścinają wierzchołki drzew w celu ograniczenia rozpiętości i wysokości koron. Takie cięcie można także wykonać na działce, gdy czereśnia stała się zbyt duża. W uprawie wiśni, oprócz prześwietlania, warto skracać wierzchołki konarów, aby drzewa się odmłodziły i wydały dużo przyrostów rocznych. Wiśnia owocuje najobficiej na młodych przyrostach.

Wiśnia: a. przed cięciem b. po cięciu

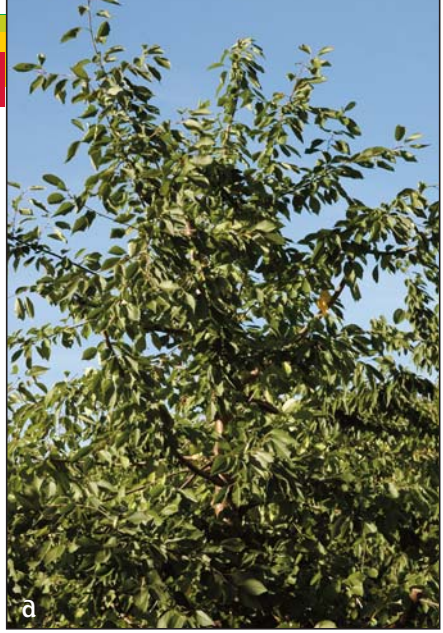

Czereśnia: a. przed cięciem b. po cięciu

Brzoskwinie W naszym klimacie są krótkowieczne z powodu słabego wzrostu pędów u podstawy korony i zamierania dolnych gałęzi. Pędy rosną natomiast silnie u wierzchołka, co sprawia, że nie możemy sięgnąć, aby opryskać wierzchołek przeciw kędzierzawości liści brzoskwiń, ani ze-

Brzoskwinia: a. przed cięciem b. po cięciu

brać owoców ze szczytu korony. Aby pobudzić wzrost pędów u podstawy korony, warto wyciąć w lipcu najsilniejsze przyrosty u jej szczytu. W ten sposób drzewo będzie niższe i bardziej dostępne do pielęgnacji i zrywania owoców.

W celu ograniczenia wielkości korony można skrócić konary orzecha włoskiego w sierpniu

Orzechy włoskie Rzadko wymagają cięcia, lecz warto wiedzieć, że cięcie znoszą bardzo dobrze. Jeśli drzewo jest zbyt wysokie lub ma zbyt obszerną koronę, to można jego rozmiary ograniczyć przez skrócenie konarów. Cięcie wykonujemy w VIII–IX. Cięcie wiosenne nie jest wskazane, bo z ran będzie ciekło przez długi czas.

Porzeczki czarne Można je ciąć już od sierpnia. Krzewy owocują najobficiej na pędach rocznych i dwuletnich. Po zerwaniu owoców wycinamy kilka pędów najstarszych, aby stworzyć warunki do wyrastania nowych przyrostów. Wycinamy również przyrosty płożące się po ziemi.

Porzeczka czarna po cięciu

Porzeczki czerwone i białe Owocują na pędach starszych niż porzeczki czarne, toteż odmładzamy je mniej intensywnie. Dopuszczamy obecność w krzewie nie tylko pędów rocznych i dwuletnich lecz także trzyletnich i czteroletnich. To nie znaczy, że krzew ma być nadmiernie zagęszczony. Krzew luźny dostarczy dorodnych owoców. W krzewie gęstym owoce będą drobne i podatne na gnicie z powodu dużej wilgoci. Zagęszczenie krzewu regulujemy cięciem, usuwamy pędy pokładające się na ziemi.

Szczególnie okazałe owoce porzeczek czerwonych można uzyskać prowadząc krzewy z jednym tylko pędem głównym przywiązanym do tyczki bambusowej. Przy tym sposobie stosuje się zawsze dwukrotne cięcie przyrostów bocznych: jedno cięcie na wiosnę i drugie – w VI–VII.

Agrest Zbieramy go już w czerwcu. Mamy całe lato do dyspozycji, aby go odpowiednio przyciąć. Wycinamy pędy płożące się po ziemi, cienkie, krzywe przyrosty ze środka krzewów, które rodzą owoce miernej jakości. Pozostawiamy w krzewie pędy grube, niektóre rozgałęzione. Na pędach rozgałęzionych wycinamy drobne odrosty. Po takim cięciu krzew będzie luźny, przejrzysty, uporządkowany, łatwy do zrywania owoców. Jeśli agrest uprawiany jest w formie piennej, to korony trzeba prześwietlać podobnie jak u agrestu prowadzonego w formie krzewu.

Aronia Młode krzewy mają regularny pokrój i nie wymagają cięcia. Stare, wyrastają niekiedy zbyt wysoko. Jeśli pragniemy je obniżyć, to wycinamy ze środka krzewu, przy ziemi, najsilniejsze przyrosty, a zostawiamy słabsze.

Jeżyny Łozę rozpinamy wiosną na drutach lub na innej konstrukcji. Owoce dojrzewają w VIII–IX. Po owocowaniu łoza stopniowo zamiera. Trzeba ją wyciąć przed zimą i zrobić miejsce dla młodej łozy wyrosłej latem. Tę łozę przed zimą układamy na ziemi i przykrywamy np. słomą.

Borówka wysoka Nie wszyscy wiedzą, że trzeba ją ciąć. Borówka cięta owocuje znacznie obficiej niż niecięta. Co roku, po zerwaniu wszystkich owoców, wycinamy w VIII–IX kilka najstarszych gałązek w krzewie i zostawiamy gałązki młode. Jeśli nie wykonamy cięcia w tym czasie, to trzeba ciąć krzew na wiosnę.

Suchodrzew To tzw. jagoda kamczacka. Także wymaga cięcia, ponieważ niektóre pędy pokładają się na ziemi, zaś inne są tak stłoczone, że trudno z nich zebrać owoce. Co roku warto latem wyciąć gałązki płożące się na ziemi i najstarsze ze środka krzewu. Jeśli cięcie wykonamy wkrótce

po zebraniu owoców, to pobudzimy krzew do wydania nowych, mocnych pędów rodzących okazałe owoce.

Winorośl Wszystkie pnącza owocowe przycina się bardzo silnie na wiosnę, a dodatkowo uzupełnia się cięcie latem. Na wiosnę wycina się około 90% łozy. Zostawia się 1–2 odcinki łozy z kilkoma pąkami. Pnącza rosną bardzo intensywnie, toteż nowe latorośle tworzą często nadmierny gąszcz. Dla jakości owoców zbędne są tak zwane pasierby czyli rozgałęzienia drugiego rzędu rozwijające się na latoroślach owocujących. Pasierby i nadmiar nieowocujących latorośli wycinamy od VII do IX.

Maliny Muszą być cięte na wiosnę, latem lub jesienią. Obecnie mamy w uprawie maliny owocujące na pędach rocznych lub owocujące na pędach dwuletnich. Pierwsze z nich (np. Polka, Polana, Laszka) dojrzewają od końca sierpnia aż do jesiennych przymrozków. Po zebraniu ostatnich owoców ścinamy pędy tuż nad ziemią. Jeśli tego nie zrobimy jesienią, to przycinamy je na wiosnę. Maliny owocujące na pędach dwuletnich (np. Malling Promise) po zerwaniu owoców w VI–VII, trzeba przyciąć. Wycinamy przy ziemi pędy, które owocowały i zaczynają zasychać. Młode, nowe pędy przerzedzamy, zostawiając je co 10 cm jeden od drugiego i przywiązujemy do poziomego drutu rozpiętego między palikami. Cięcie malin jest bardzo ważnym zabiegiem chroniącym je od choroby grzybowej zwanej zamieraniem pędów malin.

Przy uprawie malin dojrzewających latem, pamiętajmy o wycinaniu starych pędów po zerwaniu wszystkich owoców

Aktinidia ostrolistna Potocznie nazywana jest mini kiwi. Znajduje coraz większe uznanie jako pnącze ozdobne do ocieniania tarasów i altanek, dostarczające przy tym bardzo wartościowych owoców. Aktinidia wygląda najładniej i owocuje najobficiej jeśli stare przyrosty są wycinane, a młoda łoza rozrasta się swobodnie na podporach. Aktinidia musi być cięta przed zimą. Cięta wiosną obficie „płacze", co osłabia rośliny.

Zabezpieczanie ran

Grzyby chorobotwórcze drzew i krzewów owocowych rozwijają się najlepiej w okresie chłodnej pogody, przy dużej wilgotności powietrza, na wilgotnej powierzchni liści, kory i owoców. Sucha i słoneczna pogoda latem i wczesną jesienią nie sprzyja rozwojowi grzybów chorobotwórczych. Skaleczenia kory i drewna spowodowane cięciem szybko wysychają lub są zasklepiane od wewnątrz przez gumy. Pewnym zagrożeniem dla zdrowia drzew są duże skaleczenia po odciętych grubych gałęziach – warto je zasklepić handlowym preparatem do leczenia ran lub białą farbą emulsyjną z dodatkiem 1% sadowniczego preparatu miedziowego.

Fot. A. Mika

Duże rany po cięciu należy zasklepiać preparatami do leczenia ran

Chcesz wiedzieć więcej?

Czytaj miesięczniki „działkowiec" i „Mój Ogródek!", w których zawarta jest rzetelna i aktualna wiedza na temat zagospodarowania i pielęgnacji działek.

Uwaga, zamawiając teraz pakiet prenumerat obydwu czasopism, zyskujesz 6 miesięcy prenumeraty „Mój Ogródek" gratis, plus rabaty w sklepie wysyłkowym na www.dzialkowiecsklep.pl tel. 22 101 34 34!

Wydawca: Wydawnictwo „działkowiec" Sp. z o. o.
ul. Bobrowiecka 1, 00–728 Warszawa, tel. 22 101 34 00,
www.dzialkowiec.com.pl, www.facebook.com/perfekcyjnyogrod

Wydano na zlecenie KR PZD z siedzibą w Warszawie.
Nakład: 150 tys. egz.
ISBN 978-83-63544-24-9

Broszurka bezpłatna przeznaczona dla działkowców w PZD

Polski Związek Działkowców
Krajowa Rada

dr Joanna Bykowska, Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu

Najlepsze rośliny na żywopłoty

Żywopłoty zdobią i porządkują przestrzeń, ale jednocześnie chronią naszą prywatność, podkreślają przebieg ścieżek, kształt rabat, a niekiedy także piękno małej architektury lub innych roślin. Na rynku dostępna jest ogromna różnorodność gatunków i odmian krzewów. Które z nich najlepiej nadają się do tworzenia żywopłotów i dobrze spełnią się w określonych zastosowaniach? Przed rozpoczęciem prac związanych z założeniem żywopłotu, a zwłaszcza przed zakupem roślin, należy zastanowić się, jaką rolę będzie on pełnił, jaką powierzchnię możemy na niego przeznaczyć, jak intensywnie w kolejnych latach zamierzamy go pielęgnować oraz jakie inne rośliny będą rosły w jego pobliżu. Będzie się z tym wiązał zarówno wybór gatunku i odmiany, jak również sposób sadzenia i pielęgnacji roślin.

W zgodzie z przepisami

Zapisy regulaminu ROD precyzują m.in. kwestie lokalizacji i rozmiarów żywopłotów. Wyższe mogą być jedynie żywopłoty prowadzone na granicy działki będącej jednocześnie granicą ROD. Ich wysokość nie może jednak przekraczać 2 m. Żywopłoty rosnące przy granicy działki z alejką (drogą wewnętrzną), jak również lokowane na granicy działek (za pisemną zgodą użytkownika sąsiedniej działki) nie mogą być wyższe niż 1 m. Pędy roślin nie mogą przerastać poza ogrodzenie ROD ani poza granicę działki.

T. Ciesielski

Oryginalny, piętrowy żywopłot z jałowca rozesłanego 'Nana' szczepionego na jałowcu pospolitym

Iglaste czy liściaste?

- Tańsze w założeniu są żywopłoty liściaste, ale ich dekoracyjność i pełnienie funkcji osłaniającej są uzależnione od pory roku. Często także dłużej trzeba czekać na efekt końcowy. Zaletą tej grupy jest za to ogromny wybór gatunków i odmian, różniących się rozmiarami, pokrojem, barwą liści i pędów. Dodatkowo wiele z nich atrakcyjnie kwitnie lub ma barwne owoce. Tak duże zróżnicowanie stwarza możliwości doboru gatunków do różnych warunków siedliskowych, a co najważniejsze – rośliny te są zwykle w pełni odporne na mróz.
- Żywopłoty z iglaków są droższe, ale bardziej dekoracyjne. Efekt uzyskuje się szybciej, przy czym rośliny z tej grupy mają często większe wymagania, szczególnie świetlne i wilgotnościowe, niż rośliny liściaste.
- Najmniej popularne w naszym klimacie są żywopłoty z gatunków o zawsze zielonych liściach. Rośliny są drogie w zakupie, z reguły dość wolno rosną i nie są w pełni wytrzymałe na mróz.

Wpływ na otoczenie

Naszej uwadze umyka zwykle wpływ żywopłotu na najbliższe otoczenie. Jest to tym bardziej istotne, że raz posadzony, będzie rósł w danym miejscu przez wiele lat.

- Większość krzewów posiada wiązkowy, dość płytki, ale rozległy system korzeniowy. Intensywnie rosnące rośliny wysuszają i wyjaławiają wierzchnią warstwę gleby, utrudniają jej pielęgnację i wzrost innych roślin. Żywopłoty cieniują rosnące w pobliżu rośliny (dotyczy to także trawników), często uniemożliwiając ich prawidłowy wzrost i kwitnienie. W pobliżu żywopłotów lepiej jest zatem sadzić gatunki o mniejszych potrzebach pokarmowych, wodnych i świetlnych.
- Dodatkowym problemem mogą być reakcje alergiczne na olejki eteryczne wydzielane przez niektóre rośliny iglaste, w tym bardzo popularne u nas żywotniki. Aby uniknąć niekorzystnego wpływu olejków

eterycznych, żywopłoty np. z żywotników, możemy sadzić w miejscach przewiewnych lub lokować je z dala od miejsc, w których często przebywamy. Możemy też po prostu zamiast nich wybierać gatunki liściaste.

Wielkość i kształt

Żywopłoty dzieli się głównie ze względu na wysokość (niskie – do 1 m wysokości, średnie – o wys. 1–1,5 m i wysokie – o wys. ok. 2–3 m) oraz sposób prowadzenia (formowane, nieformowane i półnaturalne). Przy żywopłotach ciętych, ważny jest ich docelowy kształt. Zazwyczaj zaleca się prowadzenie żywopłotu z szerszą podstawą i pochylonymi ścianami, co poprawia doświetlenie dolnych partii roślin i zapobiega ich ogałacaniu się. Im węższy jest naturalny pokrój rośliny i im mniejsze są jej wymagania co do światła, tym bardziej pionowe mogą być ściany żywopłotu. Z kolei im bardziej zacienione jest stanowisko, na którym sadzi się żywopłot lub im większe wymagania świetlne ma roślina, tym bardziej ściany żywopłotu powinny być skośne.

A. Marosz

Średni, formowany żywopłot z cisu pospolitego 'Aurescens'

Żywopłoty formowane

Na tereny ROD najbardziej nadają się żywopłoty cięte. Zajmują one mniej miejsca, gdyż formowanie umożliwia utrzymanie pożądanej wysokości i szerokości. Strzyżenie nadaje im regularny, geometryczny kształt. Dekoracją tych żywopłotów są głównie barwne liście, pokrój lub faktura pędów w okresie bezlistnym. Użycie nawet najbardziej obficie kwitnących gatunków nie zapewni uzyskania takiego kwitnienia jak u form naturalnych. Cięcie, które musi być prowadzone corocznie, zawsze spowoduje usunięcie fragmentów pędów z pąkami kwiatowymi, a przez to rośliny zakwitną słabo lub wcale. Istotne jest, że zaprzestanie cięcia przez 1–2 sezony zaprzepaści wykonaną wcześniej pracę.

Na formowane żywopłoty nadają się gatunki, które dobrze znoszą cięcie i łatwo się zagęszczają. Wysokie, 2-metrowe (ale i niższe) zielone ścia-

M. Klessa

Formowany żywopłot z różnych odmian trzmieliny Fortune'a

Archiwum, M. i C. Kurkiewicz

Niski, formowany żywopłot z bukszpanu wiecznie zielonego

ny można uzyskać m.in. z ligustru pospolitego (*Ligustrum vulgare*), irgi błyszczącej (*Cotoneaster lucidus*), tawuły van Houtte'a (*Spiraea ×vanhouttei*), jaśminowców (*Philadelphus* sp.), forsycji pośredniej (*Forsythia ×intermedia*) i jej odmian, grabu pospolitego (*Carpinus betulus*), buka pospolitego (*Fagus sylvatica*) i jego odmian o barwnych liściach. Można także wykorzystać odmiany dereni (*Cornus* sp.) o barwnych pędach i liściach.

Z roślin iglastych na wysokie żywopłoty nadaje się żywotnik olbrzymi (*Thuja plicata*) i jego odmiany, żywotnik zachodni (*Th. occidentalis*) i jego odmiany, np. 'Aurescens' lub 'Brabant' oraz 'Smaragd'. W miejscach dobrze nasłonecznionych sprawdzą się także niektóre świerki (*Picea* sp.) oraz modrzewie (*Larix* sp.). W miejscach zacienionych pierwszeństwo powinny mieć cisy – pospolity (*Taxus baccata*), np. 'Overeynderi' i pośredni (*T. ×media*), np. 'Hicksii' oraz choina kanadyjska (*Tsuga canadensis*).

Na niskie i średnie żywopłoty (wysokości 1–1,5 m) można wykorzystać karłowe forsycje (*Forsythia* sp.), jaśminowce (*Philadelphus* sp.), żylistki (*Deutzia* sp.), berberys Thunberga (*Berberis thunbergii*) i jego odmiany o barwnych liściach (np. 'Atropurpurea', 'Golden Ring', 'Maria', 'Kelleris', 'Kórnik'), porzeczkę alpejską (*Ribes alpinum*) 'Schmidt' lub 'Dima', pięciornik krzewiasty (*Potentilla fruticosa*) i jego odmiany (np. 'Abbotswood', 'Goldfinger', 'Goldstar', 'Pink Beauty', 'Blink'), tawuły: norweską (*Spiraea ×cinerea*) 'Grefsheim', wczesną (*S. ×arguta*) i japońską (*S. japonica*) oraz jej odmiany (np. 'Anthony Waterer', 'Froebelii', 'Goldflame'), lilak Meyera (*Syringa meyeri*) 'Palibin', a z roślin zimozielonych – ognik szkarłatny (*Pyracantha coccinea*) i jego odmiany.

Najniższe formowane żywopłoty uzyskuje się łatwo z karłowych odmian berberysu Thunberga (np. 'Atropurpurea Nana', 'Kobold'), tawuły japońskiej (np. 'Genpei', 'Crispa'), pięciornika krzewiastego (np. 'Gold Drop', 'Elizabeth', 'Hachmann's Gigant', 'Daydawn'), a także ligustru pospolitego i bukszpanu wiecznie zielonego (*Buxus sempervirens*) oraz ich odmian.

Żywopłoty półformowane

Na tereny ROD nadają się także żywopłoty półnaturalne. Do ich tworzenia wykorzystuje się odmiany o pokroju kolumnowym, stożkowatym i wrzecionowatym. Pędy u tych form skierowane są do góry. Cięcie reguluje zatem wysokość żywopłotu, a w znacznie mniejszym stopniu (lub wcale) ich szerokość.

Archiwum, D. Jesionka

Półformowany żywopłot z jałowca skalnego 'Blue Arrow'

Na tego typu żywopłoty nadają się m.in. kolumnowe odmiany berberysu Thunberga o zielonych lub barwnych liściach, np. 'Erecta', 'Golden Rocket', 'Orange Rocket', 'Helmond Pillar', 'Red Pillar' oraz rośliny iglaste o wąskim pokroju, np. jałowiec skalny (*Juniperus scopulorum*) 'Blue Arrow', pospolity (*J. communis*) 'Hibernica', 'Suecica', 'Suecica Aurea', 'Gold Cone', chiński (*J. chinensis*) 'Stricta', żywotnik zachodni 'Smaragd', 'Janed Gold', cis pospolity 'Fastigiata', 'Fastigiata Aurea', 'Fastigiata Aureomarginata', 'Fastigiata Robusta', cis pośredni np. 'Wojtek'.

Żywopłoty nieformowane

Żywopłoty naturalne (swobodne, niecięte) na terenach ROD powinny być sadzone raczej wewnątrz działek i zakładane z odmian karłowych, wolno rosnących. Ich wysokość i szerokość będzie taka jak rozmiary pojedynczego okazu danego gatunku czy odmiany (czyli

A. Słomczyńska

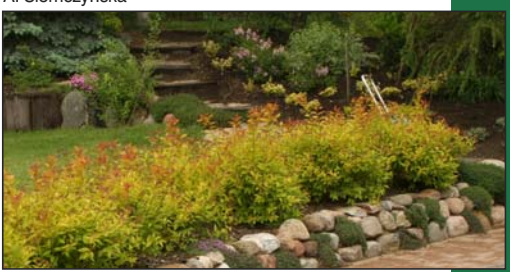

Nieformowany żywopłot z tawuły japońskiej 'Goldflame'

do kilkudziesięciu centymetrów wysokości i średnicy). W naturalnej formie sprawdzą się niskie i miniaturowe odmiany berberysu Thunberga, tawuły japońskiej, pięciornika krzewiastego, żywotnika zachodniego, kosodrzewiny (*Pinus mugo*), świerków (*Picea* sp.) i jodeł (*Abies* sp.).

A. Słomczyńska

Kwitnący, nieformowany żywopłot z pięciornika

Żywopłoty obwódkowe

Są bardzo niskie – do wysokości 0,5 m. Mogą być wykonane z krzewów ciętych lub prowadzonych w formie naturalnej. Na formowane obwódki najlepszym gatunkiem jest bukszpan wiecznie zielony, odmiany trzmieliny Fortune'a (*Euonymus fortunei*) oraz lawenda wąskolistna (*Lavandula angustifolia*), którą należy przycinać po kwitnieniu. Cięcia nie wymagają natomiast karłowe (tzw. samokrzewiące) się odmiany berberysu Thunberga, np. 'Admiration', 'Atropurpurea Nana', 'Bagatelle', 'Bonanza Gold', 'Tiny Gold', tawuły japońskiej, m.in. 'Nana', 'Bullata', 'Japanese Dwarf', 'Little Princess', 'Golden Princess' i pięciornika krzewiastego, np. 'Marrob', 'Red Joker', 'Floppy Disk' (u dwóch ostatnich gatunków cięcie może poprawić kwitnienie).

T. Ciesielski

Złocista obwódka z berberysu Thunberga 'Tiny Gold'

Zakupy

Obecnie większość roślin w szkółkarstwie ozdobnym produkuje się w pojemnikach. Ich cena jest wyższa, ale rośliny przyjmują się prawie w 100% i można je sadzić do gruntu przez cały okres bezmroźny, czyli niekiedy od marca aż do listopada. Zdecydowanie tańsze są rośliny z tzw. gołym korzeniem (bez bryły korzeniowej), co ma istotne znaczenie w przypadku zakupu dużej ich liczby. Ich sprzedaż odbywa się zawsze

w stanie bezlistnym (gdy rośliny są w okresie spoczynku). System korzeniowy krzewów musi być zdrowy i rozbudowany. Ponadto korzenie nie mogą być przesuszone. Jest to podstawowy warunek ich przyjęcia się i dalszego wzrostu. Od momentu zakupu do posadzenia korzenie muszą być zabezpieczone. Jeśli rośliny nie będą od razu posadzone, należy je zadołować. Rośliny kupowane bez bryły można sadzić do gruntu jesienią lub wiosną – do momentu rozpoczęcia przez nie wegetacji. Pośrednim rozwiązaniem (także cenowym) są rośliny sprzedawane z bryłą korzeniową. Musi być ona dobrze przerośnięta i proporcjonalna do masy nadziemnej, w zarysie kulista. Po wykopaniu z gruntu bryła korzeniowa jest zabezpieczana jutą lub inną tkaniną biodegradowalną. Rośliny z bryłą korzeniową sadzi się do gruntu bez zdejmowania osłonki w terminach takich jak te z gołym korzeniem.

Warunki siedliskowe

Dobór gatunków i odmian na żywopłoty musi być skorelowany z warunkami siedliskowymi. Najważniejszym czynnikiem, który decyduje o odpowiednim zagęszczeniu (szczególnie żywopłotów liściastych) oraz wybarwieniu liści i igieł, jest światło. Jego niedobór powoduje ogałacanie się pędów, zwłaszcza w dolnych partiach żywopłotu oraz powstawanie luk w jego częściach górnych.

Planując nasadzenia z lawendy należy pamiętać, że jest to roślina wybitnie światłolubna

- Rośliny ozdobne z kwiatów, barwnych liści i pędów wymagają więcej światła. Wyjątek stanowią formy o żółtych liściach lub igłach. Ze względu na możliwość poparzenia przez intensywne promieniowanie słoneczne, większość tego typu odmian preferuje miejsca półcieniste.
- Nie w pełni odporne na mróz rośliny zimozielone wymagają stanowisk zacisznych i osłoniętych, najlepiej półcienistych. Ponadto do prawidłowego wzrostu potrzebują dużej wilgotności powietrza oraz dość wilgotnej gleby. Wyjątek stanowią m.in. lawenda, ognik, wrzos pospolity i wrzosiec czerwony, które należy uprawiać w miejscach nasłonecznionych.
- Rośliny iglaste z reguły wymagają dużo światła z każdej strony. Bardziej wymagające pod tym względem są odmiany o srebrzystych igłach (pokrytych nalotem woskowym). Najbardziej cienioznośne są cisy i choina. W półcieniu można uprawiać żywotniki i cyprysiki.
- Większość krzewów dobrze rośnie nawet w przeciętnej glebie, choć najlepsza jest gleba żyzna, przepuszczalna. Zdecydowanie ważniejsza jest jej wilgotność. Na suszę glebową i niedobór wilgoci w powietrzu źle reagują zwłaszcza niektóre świerki, żywotniki i cyprysiki.
- Należy unikać zakładania żywopłotów z roślin o niepełnej wytrzymałości na mróz. Do tej grupy należy m.in. popularny cyprysik Lawsona (*Chamaecyparis lawsoniana*) i jego odmiany.

Chcesz wiedzieć więcej?

Czytaj miesięczniki „działkowiec" i „Mój Ogródek", w których zawarta jest rzetelna i aktualna wiedza na temat zagospodarowania i pielęgnacji działek.

Uwaga, zamawiając teraz pakiet prenumerat obydwu czasopism zyskujesz 6 miesięcy prenumeraty „Mój Ogródek" gratis plus rabaty w sklepie wysyłkowym na www.dzialkowiecsklep.pl tel. (22)101 34 34!

Wydawca: Wydawnictwo „działkowiec" Sp. z o. o.
ul. Bobrowiecka 1, 00–728 Warszawa, tel. 22 101 34 00,
www.dzialkowiec.com.pl, www.facebook.com/perfekcyjnyogrod

Wydano na zlecenie KR PZD z siedzibą w Warszawie.
Nakład: 150 tys. egz.
ISBN 978-83-63544-36-2

Broszurka bezpłatna przeznaczona dla działkowców w PZD

Polski Związek Działkowców
Krajowa Rada

mgr inż. Marta Litwiniak, architekt

modernizacja ALTANY

Co zrobić, gdy altana na działce przestała spełniać nasze oczekiwania i chcemy by była bardziej funkcjonalna, nowoczesna a przy tym estetyczna?

Odpowiadamy: zmodernizować!

Altana jest elementem niezbędnym na działce. Łączy w sobie wiele funkcji: jest miejscem odpoczynku w trakcie pracy na działce, chroni przed deszczem, zapewnia ważne zaplecze pomocne przy sporządzaniu posiłków, ale też służy do przechowywania i naprawy narzędzi oraz sprzętu ogrodniczego. Jednocześnie, zadbana altana, w otoczeniu krzewów i kwiatów, stanowi element dekoracyjny działki.

Zgodnie ze zmianami prawa budowlanego i niektórych innych ustaw, altany mogą mieć powierzchnię zabudowy do 35 m^2 i wysokość 5 m (przy dachu płaskim 4 m) z tarasem nieprzekraczającym 12 m^2. Stało się to za sprawą akcji „Stop Rozbiórkom Altan" zorganizowanej przez Polski Związek Działkowców. Taka zmiana w przepisach i powiększenie dopuszczalnej powierzchni altan w miastach z 25 do 35 m^2 jest doskonałą okazją do przebudowy altany i poprawy jej estetyki.

Dlatego prezentujemy przykłady koncepcji modernizacji altan. Przykłady te nie są gotowymi projektami, mają za zadanie zainspirować do wprowadzania zmian we własnych altanach. Pamiętajmy, że modernizacja musi być wykonana zgodnie z Regulaminem ROD oraz przepisami prawa.

To ważne

Modernizacja altany wymaga odpowiedniego planowania, rozważenia wszystkich za i przeciw, oszacowania kosztów:

1. Pierwszym pytaniem, który powinniśmy sobie zadać jest: Czy warto modernizować? Czasem już na pierwszy rzut oka można stwierdzić, w jakim altana jest stanie. Najważniejsze są elementy konstrukcyjne – jeżeli one nie wymagają żadnych dodatkowych prac, zwykły remont (np. otynkowanie lub przemalowanie ścian, wymiana pokrycia dachowego) wystarczy by zwiększyć estetykę altany. Warto jednak przed podjęciem jakiejkolwiek decyzji zasięgnąć opinii konstruktora lub architekta.

2. Sytuacja bardziej się komplikuje, gdy prace modernizacyjne muszą objąć także elementy konstrukcyjne, bo są one w złym stanie albo chcemy ingerować w konstrukcję powiększając altanę. Wtedy konsultacja z konstruktorem lub architektem jest już konieczna. Mówiąc o ingerencji w konstrukcję, mamy na myśli m.in. zmianę kształtu i konstrukcji dachu, wybijanie nowych otworów okiennych i drzwiowych, powiększanie istniejących, wybijanie otworów w stropach (np. przy budowie schodów na poddasze) lub adaptację poddasza na użytkowe, co zwiększa obciążenie stropu. Fachowiec oceni ogólny stan techniczny altany i stwierdzi, czy nadaje się ona do rozbudowy i dalszej eksploatacji. Przygotuje też kosztorys potrzebnych

Shutterstock.com

Zmianę kształtu i konstrukcji dachu trzeba skonsultować z architektem lub konstruktorem

Shutterstock.com

Estetyczna altana w otoczeniu kwiatów jest ważnym elementem dekoracyjnym działki

prac, a to jeden z kluczowych elementów, które należy brać pod uwagę, oceniając opłacalność inwestycji. Po zapoznaniu się z kosztorysem może się bowiem okazać, że taniej (i szybciej) jest rozebrać istniejącą altanę i kupić (lub wykonać) nową.

3. Jeżeli decydujemy się na modernizację związaną z rozbudową, konstruktor lub architekt nie tylko sprawdzą stan altany, ale też wykonają wszelkie obliczenia, które określą, jakie zmiany w konstrukcji można wprowadzić zachowując jej bezpieczeństwo. Określą przykładowo, czy należy wykonać wzmocnienie konstrukcji, do jakiej wielkości można powiększyć otwory okienne i gdzie można przesunąć otwór drzwiowy, etc. Określą rozwiązania konstrukcyjne i materiały budowlane do zastosowania.

Warto pamiętać!

Każdy projekt altany (nowej lub rozbudowanej) w formie rysunku opisującego jej dokładne wymiary i usytuowanie w granicach działki musi być przedstawiony w zarządzie ROD.

PROJEKT 1

G. Majkowski

Punktem wyjścia dla tej modernizacji była stosunkowo zadbana altana. Okazało się jednak, że jej wielkość nie jest wystarczająca. Działkowcy (małżeństwo 50+) goszczący często wnuki chcieli powiększyć jej powierzchnię użytkową. Nie chcieli zmieniać powierzchni altany w rzucie, dlatego zdecydowali się na zaadaptowanie poddasza na użytkowe. Wiązało się to ze zmianą konstrukcji dachu. Ostatecznie uzyskano dodatkową powierzchnię, co pozwoliło na lepszą aranżację stref funkcjonalnych altany. Aby urozmaicić wygląd elewacji, zdecydowano się na połączenie dwóch materiałów – tynku i drewna. Górna część elewacji została obłożona okładziną drewnianą.

M. Litwiniak

D. Taraska

PROJEKT 2

W tym przykładzie altana ma bardzo charakterystyczny dwuspadowy, nisko osadzony dach. Działkowcy (małżeństwo 20+) przejmując działkę po rodzicach zdecydowali, że nie będą rozbudowywać altany, która jest zasadniczo w dobrym stanie, a dodatkową powierzchnię uzyskają w ramach jej istniejącego obrysu. Dlatego w dachu osadzono dużą lukarnę. Przy okazji ingerencji w konstrukcję dachu, zdecydowano się na wymianę pokrycia dachowego, które kolorystycznie pasuje do pozostałych zaproponowanych zmian. Wymieniono drzwi wejściowe na drzwi z przeszkleniem (im więcej światła we wnętrzu, tym bardziej przestrzenne się ono wydaje). Wymieniono okładzinę drewnianą, a stolarkę okienną i drzwiową przemalowano. Dodatkową strefę wypoczynku na świeżym powietrzu uzyskano dzięki drewnianemu tarasowi. Dla zapewnienia cienia warto ustawić tu estetyczny parasol lub rozwiesić modne płótno żaglowe.

M. Litwiniak

PROJEKT 3

M. Klessa

Koncepcja modernizacji altany została przygotowana dla małżeństwa w wieku 35 lat z 10-letnim synkiem. Pierwotna altana była niewielka (18,5 m²), z małymi oknami, które nie dostarczały odpowiednio dużej ilości światła i nie pozwalały na kontakt wzrokowy z otaczającą altanę działką. Postanowiono, że pierwotny charakter altany zostanie zachowany – bryła i dach są proste i nowoczesne w wyglądzie. Poszerzono altanę zwiększając jej powierzchnię do 35 m². Dach zaś wydłużono w taki sposób, aby osłaniał zaprojektowany przed altaną nowy, drewniany taras o powierzchni 12 m².

M. Litwiniak

D. Taraska

PROJEKT 4

W tym przykładzie modernizacja altany została przygotowana dla starszego małżeństwa (60+), które przede wszystkim chciało poprawić funkcjonalność i estetykę strefy wejścia do altany. Sama altana zostaje jedynie odnowiona (naprawa i pomalowanie elewacji drewnianej na jasny kolor, wymiana pokrycia dachowego na gont bitumiczny), bez ingerencji w jej strukturę. W strefie wejścia zaproponowano niewielki drewniany taras do odpoczynku (o powierzchni 9 m^2), z zadaszeniem będącym przedłużeniem dachu altany. Elementy konstrukcji zadaszenia pomalowano na biało, uzyskując klasyczny wygląd całości.

M. Litwiniak

PROJEKT 5

M. Klessa

W kolejnym przykładzie pierwotna altana była zbyt mała dla swoich użytkowników – małżeństwa (30+) z dwojgiem małych dzieci. Miała tylko 19,5 m². Całkowicie zmieniono konstrukcję dachu – wykonano nowy dwuspadowy, drewniany dach. Rozbudowano altanę o dodatkową powierzchnię uzyskując 35 m². Duże okna w nowo dobudowanym pomieszczeniu sprawiają, że zieleń działki wnika do wnętrza altany. Elewację nowej części, dla podkreślenia bryły i odróżnienia od pierwotnej altany, obłożono okładziną drewnianą. Przestrzeń relaksu dla całej rodziny powiększono o drewniany taras o powierzchni 12 m². Można ocienić go na przykład beżowym lub białym płótnem żaglowym.

M. Litwiniak

R. Drzewiczak

PROJEKT 6

W tej koncepcji modernizacji altany, wykonanej dla małżeństwa (40+) z dziećmi w wieku szkolnym, skupiono się przede wszystkim na poprawie funkcjonalności poprzez zaprojektowanie zadaszonego tarasu. Wcześniej w miejscu wybudowanego tarasu był tylko mały ganek. Powierzchnia altany (30 m^2) spełnia ich potrzeby. Dlatego zmodyfikowano tylko dach altany w części nad starym gankiem. Pokrycie dachu i tak wymagało remontu, ponieważ należało wymienić eternit. Nowy, duży, drewniany taras o powierzchni 12 m^2 połączył działkę z wnętrzem altany. Wymieniono też drzwi i okna od strony tarasu. W pozostałych oknach dodano jedynie szprosy. Elewację przemalowano, łącząc jasnoniebieski i biały. Natomiast okna pomalowano na kolor granatowy.

M. Litwiniak

PROJEKT 7

D. Taraska

Koncepcja modernizacji altany została stworzona z myślą o małżeństwie (30 +) z dziećmi w wieku szkolnym. Nie ingerowano w konstrukcję samej altany. Jej murowana konstrukcja była w dobrym stanie, a wielkość (30 m^2) i rozkład były odpowiednie dla użytkowników. Modernizacja altany polegała więc na zmianie elewacji – murowane ściany zostały wyłożone płytkami ceramicznymi, wymieniono drzwi i odmalowano ramy okien. Z myślą o miejscu wypoczynku dla całej rodziny, na poziomie wejścia wykonano drewniany taras. Ze względów bezpieczeństwa, został wyposażony w balustradę. Ochronę przed słońcem zapewnia zamocowana do ściany markiza.

M. Litwiniak

D. Taraska

PROJEKT 8

Na tym przykładzie prezentujemy koncepcję modernizacji altany przeznaczonej dla małżeństwa 40+ z trójką dzieci. Pierwotna altana była ciekawym połączeniem konstrukcji drewnianej i murowanej. Miała jednak zbyt małą powierzchnię (około 20 m^2), dlatego część murowana została powiększona w taki sposób, by całość miała 35 m^2 powierzchni liczonej po obrysie zewnętrznym ścian. Dzięki temu możliwa była reorganizacja stref funkcjonalnych wewnątrz altany, dostosowująca je do potrzeb użytkowników. W nowej murowanej części usytuowano wejście, a jej elewację wykończono tynkiem w kolorze złamanej bieli. Elewację na starszej, drewnianej części altany wymieniono na nową, także drewnianą. Przed wejściem wykonano drewniany taras z zadaszeniem o powierzchni 12 m^2.

M. Litwiniak

Gdy samodzielnie...

Jeżeli poprzestajemy na modernizacji, która nie wiąże się w żaden sposób z ingerencją w konstrukcję (np. wykonujemy taras na gruncie, którego konstrukcja jest zupełnie niezależna od altany, wymieniamy okna, drzwi na nowe, ale nie zmieniamy ich wielkości), nie musimy konsultować się z architektem czy konstruktorem. Warto jednak z kimś doświadczonym przedyskutować kwestie różnych rozwiązań technicznych i wybrania odpowiednich materiałów lub produktów, jeżeli mamy co do tego wątpliwości.

Modernizację altany najlepiej zacząć od rysunków technicznych. Dzięki nim łatwiej nam zaplanować pracę i wyliczyć potrzebną ilość materiałów. Druga kwestia to znalezienie doświadczonej ekipy budowlanej – jest ona niezbędna, gdy modernizacja wiąże się ze skomplikowanymi pracami. Taka ekipa ma nie tylko wiedzę i doświadczenie, ale dysponuje też odpowiednim sprzętem budowlanym. Oczywiście jeżeli sami mamy doświadczenie budowalne wszystko w naszych rękach… Trudno określić jednakową, uniwersalną kolejność prac budowlanych dla wszystkich altan, bo mogą występować tutaj różnice w zależności od zakresu modernizacji i konstrukcji altany. Zasadniczo, wszelkie prace instalacyjne wykonuje się po zakończeniu etapu surowego zamkniętego, ale jeszcze przed kładzeniem tynków. Najpierw tynkujemy sufity, a potem ściany. Dopiero potem wykańczamy podłogi. Następnie kładziemy posadzki i układamy płytki ceramiczne. Na końcu montujemy drzwi wewnętrzne i urządzenia sanitarne.

Chcesz wiedzieć więcej?

Czytaj miesięczniki „działkowiec" i „Mój Ogródek!", w których zawarta jest rzetelna i aktualna wiedza na temat zagospodarowania i pielęgnacji działek.

Uwaga, zamawiając teraz pakiet prenumerat obydwu czasopism, zyskujesz 6 miesięcy prenumeraty „Mój Ogródek" gratis, plus rabaty w sklepie wysyłkowym na www.dzialkowiecsklep.pl tel. 22 101 34 34!

Wydawca: Wydawnictwo „działkowiec" Sp. z o. o.
ul. Bobrowiecka 1, 00–728 Warszawa, tel. 22 101 34 00,
www.dzialkowiec.com.pl, www.facebook.com/perfekcyjnyogrod

Wydano na zlecenie KR PZD z siedzibą w Warszawie.
Nakład: 150 tys. egz.
ISBN 978-83-63544-40-9

Broszurka bezpłatna przeznaczona dla działkowców w PZD